Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 134 Kraków, środa 13 czerwca 1923 Rocznik XXXII

500 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Miesięcznie marek 12500
Zagranicą miesięcznie 22.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Rewolucja w Bułgarji

Przewrót polityczny, który się 9 bm. dokonał w Bułgarji, oznacza zakończenie powojennego epizodu dyktatury chłopskiej w tym kraju. **Obalenie Stambolijskiego** zapomocą wojskowego zamachu stanu da się krótko scharakteryzować jako **oswobodzenie miast z pod ucisku ze strony wsi.**

Włościanie stanowią 90 procent ludności Bułgarji. Własność rolna jest tam bardzo drobna; przeważa typ gospodarstw 2-morgowych. Prawie wyłącznie trudnią się te gospodarstwa chłopskie uprawą tytoniu lub wina i ogrodnictwem. Oświata elementarna jest w Bułgarji nadzwyczajnie rozwinięta: wszyscy chłopi umieją czytać i pisać, analfabetów niema tam zupełnie.

Oto tło, którego znajomość posłuży do zrozumienia przewrotów, jakie się w Bułgarji dokonały w roku 1918 i w ubiegłą sobotę.

Włościanin Stambolijski, przywódca chłopskiego stronnictwa bułgarskiego, więziony był podczas wojny światowej, jako zwolennik orjentacji serbsko-rosyjskiej, a przeciwnik sojuszu Bułgarji z państwami centralnemi. Gdy w roku 1918 front bułgarski się załamał i lud, zbiedzony trzema bezpośrednio po sobie następującemi wojnami, pod wpływem klęski zaczął się burzyć, król Ferdynand złożył koronę na rzecz swego syna Borysa i wyjechał z kraju, a Stambolijskiego wypuszczono z więzienia, ażeby lud uspokoił swoim wpływem i zapobiegł rozruchom. Odrazu Stambolijski stał się panem sytuacji, wziął rząd w swe ręce, stanął na czele gabinetu jako prezydent ministrów, dobrał sobie ministrów z pośród swoich stronników, prawie wyłącznie włościan, a zamknął do więzienia poprzednich ministrów, z wyjątkiem premjera Radosławowa, któremu się udało na czas uciec z Bułgarji. Rozpoczął się okres dyktatury chłopskiej, coś jakby chłopski bolszewizm. W myśl ideologji swego stronnictwa, głoszącej, że miasta są właściwie niepotrzebne i że ideałem społeczeństwa jest takie, w którem wszyscy obywatele będą małorolnymi wieśniakami, poobsadzał Stambolijski wszystkie urzędy chłopami, i to przeważnie młodzieżą wiejską, z pośród której im kto był tęższym agitatorem partyjnym Stambolijskiego, tem wyższe otrzymał stanowisko. Dawnych urzędników Stambolijski napędził z posad, a wybitniejszych zamknął do więzienia. Nawet burmistrzami i wiceburmistrzami Sofji (stolicy o stotysięcznej ludności) oraz wszystkich innych miast zamianował chłopów, sprowadzonych z odległych wsi. Ogromną ilość inteligencji bułgarskiej, większą część profesorów uniwersytetu — zamknięto w kryminałach. Szkolnictwo niższe otoczył rząd Stambolijskiego pieczołowitą opieką, natomiast wyższe gnębił, uważając je za zbędne.

Ale nietylko inteligencję zepchnął Stambolijski do roli parjasów, dławił również ruch robotniczy prześladowaniami bezwzględnemi. Gnębił wogóle wszystko, co miejskie.

Ta terorystyczna dyktatura, jakkolwiek oparta na możliwie jak najszerszej podstawie demokratycznej, nie dała się jednakże utrzymać na stałe. Pozornie zdawało się, że spoczywa ona na niewzruszonej podwalinie. Ostatnie wybory do Sobrania (parlamentu) dały Stambolijskiemu większość 203 mandatów chłopskich na 5 mandatów bloku stronnictw burżuazyjnych i 17 mandatów komunistycznych.

Mimo tej przygniatającej większości Stambolijski nie zdołał się utrzymać. Jego teror skłonił wszystkie stronnictwa burżuazyjne, bez względu na orjentacje polityczne, do utworzenia wspomnianego bloku narodowego i zawarcia sojuszu z socjalistami i komunistami. Rozpoczęło się solidarne dążenie wszystkich elementów miejskich do zrzucenia wspólnego jarzma. Przyłączył się do tej roboty podziemnej jeszcze jeden czynnik, i to ze względu na konieczność działania rewolucyjnego najważniejszy, mianowicie armja. Albowiem Stambolijski pousuwał wszystkich wyższych oficerów i w ich miejsce na kierujące stanowiska armji zamianował swoich agitatorów chłopskich. Wywołało to wrzenie w korpusie oficerskim i pchnęło go do współdziałania z akcją rewolucyjną.

Zamach stanu w nocy z 8 na 9 czerwca obalił Stambolijskiego i dał władzę w ręce nowemu rządowi, złożonemu z przedstawicieli miast, przez chłopski teror od pięciu blisko lat ciemiężonych.

Przewrót czerwcowy w Bułgarji okazał, że sama podstawa demokratyczna, że sama większość liczebna nie wystarcza rządowi do utrzymania się w nowoczesnem państwie: dopóki istnieje ustrój klasowy, nie może jedna warstwa, chociażby liczebnie przeważająca, bezkarnie dusić wszystkich innych warstw, nie może zapomocą dyktatury rządzić resztą społeczeństwa. Demokracja rzeczywista polega nietylko na cyfrze, lecz także na porozumieniu z mniejszościami społecznemi; bez tego staje się tyranją. W Bułgarji miasta zrzuciły jarzmo tyranji chłopskiej.

Emerytura dla prezydentów Rzeczypospolitej

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Rząd wniósł do laski marszałkowskiej projekt ustawy w sprawie uposażenia dożywotniego dla ustępujących prezydentów Rzeczypospolitej, oraz wdów i sierót po nich.

Żądania sędziów

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). Do marszałka Sejmu zgłosiła się delegacja związku prokuratorów i sędziów, domagając się przyspieszenia sprawy zabezpieczenia bytu pracowników sądowych.

8+1

KATASTROFALNE RZĄDY „NARODOWE"

W ciągu 14 dni rządów chjeno-Piasta **wzrosła** drożyzna o **50 procent;** podniósł się **kurs dolara** o 28.000 punktów (z 47.000 na 75.000 marek), t. j. **o 60 procent;** cukrownicy podnieśli cenę cukru **o 62 procent;** złoty polski **trzykrotnie podniósł swój kurs:** w sobotę 9 czerwca wynosił 10.500, a w poniedziałek 11 czerwca 12.000; **w ciągu 48 godzin wzrósł o 14 procent!**

W zawrotnem tempie wiedzie nas chjena do ruiny!

WSZYSTKO DROŻEJE!

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). W związku ze spadkiem marki i zwyżką walut obcych zaznacza się **na rynku towarowym znaczna zwyżka cen.** W konfekcji męskiej zwyżka ta wynosi w przeciągu ostatnich 2 tygodni **15 do 20 procent.** Sfery przemysłowe zapowiadają **dalszą zwyżkę.**

PODWYŻSZENIE CŁA NA PAPIER?!

Warszawa, 11 czerwca (tel. wł. „Naprzodu"). Jak się dowiadujemy, na dzisiejszem posiedzeniu komitetu celnego wystąpiono z wnioskami w sprawie **podniesienia mnożnika wszystkich stawek celnych.**

Znaczna zwyżka proponowana jest dla stawki celnej na papier.

Przypomnieć należy, że Polska Akademja Umiejętności wniosła memorjał, domagający się zniżenia cła na papier dla książek. Również przypomnieć wypada, że rząd generała Sikorskiego obiecał był znaczne ulgi dla prasy. Rząd obecny w stosunku do prasy hołduje widocznie innej polityce, a interesy lichwiarzy papierowych bardziej mu leżą na sercu, niż rozwój nauki, oświaty i prasy.

Nowy szef sztabu

Warszawa (AW). Nowo mianowany szef sztabu generalnego, generał Stanisław Haller, przyjeżdża do Warszawy jutro rano. **Marszałek Piłsudski będzie urzędował aż do czasu mianowania przewodniczącego ściślej Rady wojennej.** Na stanowisko to kandydat nie został jeszcze upatrzony.

Sprawa rozbrojenia na Lidze narodów

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). W dniu 4 bm. rozpoczęły się w Genewie posiedzenia tymczasowej mieszanej komisji z ramienia Ligi Narodów dla spraw rozbrojeniowych. Główny przedmiot obrad stanowiła dyskusja i głosowanie nad projektem paktu gwarancyjnego lorda Roberta Cecila z nowym projektem francuskiego pułkownika Requina. Na wniosek delegata francuskiego Lebruna przedstawiciele małej ententy postanowili nie głosować nad projektem lorda Cecila, a projekt pułkownika Requina odesłać do stałej komisji doradczej. Wobec tego komisja tymczasowa ograniczyła się tylko do ogólnej dyskusji nad projektem lorda Cecila i zakończyła swe sesje 8 bm.

Następne posiedzenie odbędzie się 31 lipca w Paryżu. Posiedzenie to będzie miało decydujące znaczenie dla paktu gwarancyjnego, który następnie ma być przedłożony zgromadzeniu Ligi Narodów.

Sieć tajnych organizacyj faszystowskich w Polsce

Podziemne spiski i sprzysiężenia prawicy

Sensacyjne rewelacje ogłosił „Kurjer lwowski" z następującym dopiskiem:

„Na podstawie autentycznych dokumentów i informacyj umieszczamy szereg szczegółów o zarazie spisków faszystowskich, szerzących się pod powierzchnią naszego życia państwowego".

Rewelacje „Kurjera Lwowskiego" opiewają:

W ręce nasze dostały się dokładne dane o organizacji masonerji narodowej, któremi dzielimy się z czytelnikami.

Organizacja ta, jak wszystkie twory masońskie, operuje jednostkami a przez nie wpływa na masy i posiada członków, według różnych stopni wtajemniczenia.

Członkowie nazywają się braćmi.

Stowarzyszenia są jawne, półjawne i tajne.

Pierwsze podjęły walkę na polu ekonomicznem, jak „Rozwój", „Zrzeszenie pracy", „Stowarzyszenie porządku publicznego", dalej sekcje sportowe i gimnast.: „Rozwoju" — jak „Sokół", bractwa strzeleckie, towarzystwa kurkowe, które są terenem wpływów i dostarczają materjału ludzkiego do czynnych akcji.

Do drugiej grupy należą: „Liga obrony konstytucji", „Samoobrona Narodowa", „M. S. O.", „Związek Hallerczyków", „Związek Dowborczyków", „Kaszubska organ. wojskowa", „organizacja obywateli Pracy" i inne.

Do trzeciej grupy należą stworzone w czasie wyborów, różnego rodzaju bojówki i jaczejki faszystowskie, wybitniejsze są:

„Konfederacja Narodowa Polska", „Polska organizacja obrony kraju", „Wolny Strzelec", (Liga obrony kraju), „Zgromadzenie Rycerzy" (wśród wojskowych), „Rycerze białego orła", „Rycerze prawa", „Pogotowie Patrjotów Polskich", „Pogotowie narodowe" i wiele innych. Najbardziej rewolucyjną organizacją jest „Zakon Faszystów", który powstał jako sprzysiężenie na grobie Niewiadomskiego.

Celem tych organizacji jest: a) nacjonalizm, b) obrona przed zalewem żydowskim — to jest wysuwane jawnie i to odgrywa rolę dominującą na szersze tłumy.

„Zakon Faszystów" zaś jest organizacją ściśle bojową, zakonspirowaną i liczebnie ograniczoną. Ma swoje instrukcje i sposoby akcji, ułożone na modłę masońską i zdążające do objęcia władzy i rządów na sposób faszystowski.

Powiedziano tam, że „faszyzm" zwalcza tak burżuazję, jak i walkę klas. Faszyzm walczy na dwa fronty t. j. z nikczemnością burżuazji i z zuchwalstwem bandytów i złodziei (...walka klas?).

„Bez faszyzmu Polska jako państwo wolne i niepodległe istnieć nie będzie! Oto hasło i wytknięty cel!"

Na pieczęci zakonu stoi „Spiritus Vincit mortem!"

W „Zakonie" najniższym szczeblem organizacyjnym są członkowie siódemki, którzy przyjęci są na próbę.

Wstępujący składa przysięgę „małą", z treści tej nie może się jeszcze zorjentować co do charakteru organizacji, jej taktyki i sposobów działania.

Każdy „starszy siódemki" należy do t. zw. „loży narodowej", która posiada własną sekcję wywiadowczą.

Przed wejściem kandydata do tej loży, składa on drugą przysięgę t. zw. „główną", zawierającą w treści cechy mistycyzmu.

Przysięga ta odbywa się przy zachowaniu specjalnego ceremonjału, jak wejście do pokoju w towarzystwie dwu braciszków i wprowadzenie do pokoju, gdzie odbywa się złożenie przysięgi, pokój oświetlony czerwono. Za stolikiem, na którym stoi krzyż, pali się świeca, siedzi w długim, czarnym kapturze, z zasłoniętą twarzą, oraz białym orłem na piersiach „brat" przyjmujący przysięgę. Kandydat daje różne odpowiedzi, składa formułę przysięgi i całuje krzyż, potem światło gaśnie, a kandydat własnoręcznie zaświeca świecę, poczem wszyscy całują się, ściskają sobie ręce i t. d. Również wręcza się mu dwie broszury o faszyźmie i fotografię listu Niewiadomskiego „Do wszystkich Polaków", fotografię grobu i miejsca rozstrzelania.

Do „loży narodowej" należą ludzie, zajmujący wyższe stanowiska społeczne, akademicy, wojskowi, policja itp., gdzie patronują w charakterze prezesów narodowych Dmowski lub Haller. Pracują w organizacji między innymi Zamojski Adam, Nowaczyński, Podgórski Jan, Rowicki Czesław, i t. p. — znane lub mniej znane osobistości.

Organizacje wojskowe i policji państw. są nam znane, lecz nie wymieniamy; by nie reklamować odważnych, strzelających z poza płotu, tembardziej, że są to osobnicy, więcej podszyci tupetem niż wiarą i siłą, potrzebną do takich akcyj.

Na czele „Pogotowia Patrjotów Polskich" stoi Rada główna, kraj podzielony jest na okręgi wojewódzkie. Oddział liczy najwyżej 1000 ludzi i podzielony jest na 4 kompanje, te na 5 plutonów, pluton na 2 sekcje, z tego — 2 kompanje są bojowe, 1 komp. kolejowa, 1 pocztowo-telegraficzna, 1 sekcja milicji.

Program, którego końcowy ustęp brzmi:

„Niech żyje wielka idea ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego", podpisany jest przez rozmaitych inżynierów, generałów, przemysłowców, pułkowników, doktorów praw i posłów, naturalnie pseudonimami, a zdobi go też pieczęć orygin.: „Rady Głównej Pogotowia".

Tak w zarysach wygląda przygotowanie „patrjotów" do faszyzmu. Jak się zachowają wobec tego obecni dzierżyciele rządów w państwie? — Czekamy!

Pewni jesteśmy jednak, że na taką plewę masonerji narodowej — nie da się wziąć prawdziwie narodowa, demokratycznie myśląca większość społeczeństwa i na wszelkie zakusy ze strony wywiadówek patrjotycznych zareaguje energicznie.

Lojalni poddani zaborców konspirują przeciw własnemu państwu. Tej wywrotowej akcji musi się patrjotyczne społeczeństwo przeciwstwić.

Świadomy.

Rząd chjeńsko-piastowy przy robocie

RZĄD TEN WROGIEM OŚWIATY

Wybrany senatorem z województwa krakowskiego p. Stanisław Nowak, przewodniczący Związku nauczycielstwa szkół powszechnych, wystąpił ze stronnictwa PSL Piast i zawiadomił o tem prezesa następującym listem:

„Wielce Szanowny Panie Prezesie! Prezydent Witos w expose, wygłoszonem w Sejmie i w Senacie oświadczył, iż rząd położy nacisk na konieczność zespolenia działalności organów administracyjnych I i II instancji. W związku ze znanem stanowiskiem sfer rządowych i biurokratycznych, **dążącem wyraźnie do podporządkowania władz szkolnych władzom politycznym**, dopatrywałem się w słowach p. prezydenta potwierdzenia tych **zgubnych dążności, zabójczych dla szkolnictwa powszechnego.** Obawy moje z powodu tendencyjnego **wprowadzenia wpływów politycznych do szkolnictwa** zostały niestety w całości podtrzymane przez p. prezydenta Witosa, który na zapytanie moje w tej sprawie, myśląc zapewne o stosunkach z czasów zaboru, zakonkludował lakonicznie: będzie!"

Jako prezes „Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych", organizacji, liczącej przeszło 30 tysięcy członków, zgodnie ze stanowiskiem całego nauczycielstwa i wszystkich, rozumiejących **niebezpieczeństwo takiego stanu rzeczy dla dalszego losu szkolnictwa,** gdy nadto klub PSL „Piast" pozbawił się istotnego wpływu w rządzie na najważniejsze zagadnienia polityki narodowo-ludowej, jaką jest oświata w związku z przyszłością demokracji polskiej, oświadczam, iż z tych powodów **przestaję być z dniem dzisiejszym hospitantem klubu PSL „Piast"**, nie wstępując i nadal do żadnego stronnictwa politycznego. Donosząc o tem, łączę wyrazy szacunku i poważania: Stanisław Nowak".

Jak „Kurjer Lwowski" donosi, senator St. Nowak wstąpił do grupy Dąbskiego w charakterze hospitanta.

USUWANIE Z WOJSKA

„Robotnik" donosi: Jak się dowiadujemy, w ślad za urlopami, udzielonymi kilku wyższym wojskowym, otrzymał także kilkutygodniowy urlop pułkownik sztabu generalnego Włodzimierz Zagórski, szef wydziału przemysłu wojennego ministerstwa spraw wojskowych. Z urlopu pułkownik Zagórski ma podobno nie wrócić. W ten sposób załatwiane są porachunki z pułkownikiem Zagórskim za jego słynny list do generała Sikorskiego po zamordowaniu prezydenta Narutowicza. Szefostwo wydziału przemysłu wojennego ma podobno objąć pułkownik Małyszko, współpracownik „Myśli Narodowej".

ZNIŻENIE KARY MAJOROWI KWIATKOWSKIEMU

Kierownik ministerstwa spraw wojskowych, generał Osiński, zniżył karę majora Kwiatkowskiego, redaktora „Polski Zbrojnej", z 14 na 7 dni odwachu.

ODEZWA POW

Z powodu wystąpienia z wojska marszałka Józefa Piłsudskiego, Polska Organizacja Wolności wydała odezwę, w której motywując pobudki, jakie skłoniły Józefa Piłsudskiego do złożenia prośby o zwolnienie z wojska, pisze:

„Nie chciał i nie mógł pracować z tymi, którzy zawsze interes partji stawiali wyżej ponad interesy Państwa i, jakkolwiek przez kilka lat z bezprzykładną cierpliwością znosił zniewagi i obelgi osobiste, ustąpił, aby, nie stwarzając pozorów współdziałania, swoim nieskazitelnym nazwiskiem nie osłaniać zgubnych dla Państwa poczynań obozu tajnych celów i spisków".

A dalej omawiając przedwczesne triumfy zjednoczonej reakcji, odezwa stwierdza:

„Układu sił społecznych nie można w Polsce zmienić drogą gwałtu. Nie zezwolą na to uświadomione politycznie szerokie warstwy inteligencji, chłopi i robotnicy! Rząd Witosa powstał pod znakiem walki, którą obóz Polski walczącej przyjmuje i poprowadzi".

UWAGI

—o—

Endecja doktoratem go zdobi!

„HUMORIS CAUSA"

W dniu 11 bm. w auli uniwersytetu poznańskiego wręczono p. Romanowi Dmowskiemu dyplom doktora filozofji „honoris causa". „Gazeta Warszawska" w Nrze z 10 bm. pisze z tego powodu z namaszczeniem:

„Jutrzejsza uroczystość w Poznaniu będzie świętem Polski świadomej, niepodległej wewnętrznie, Polski, która rośnie dziś w siły, krzepnie i dojrzewa".

Bardzo to piękna uroczystość — wręczanie dyplomu honorowego, ale o ile chodzi o politykę, jest to naddatek do powierzonych mu funkcji politycznych, lub też jest to pamiątka składana w darze... emerytowi politycznemu. Dotąd endecja miotała się przeciw „socjalistyczno"-„masońsko"-„żydowskim" rządom, że nie chciały spożytkować genjalności p. Dmowskiego.

Nastała era chjeńska. Teki rozdrapali inni — dla p. Dmowskiego pozostawiono w tych warunkach, jakby ochłapek dobroczynny, udzielono mu aktu zmiłowania, czy pocieszenia... A przecież w trwanie genjuszu p. Dmowskiego nie zwątpili endecy. P. Droksza-Grabowski przykłada doń najwyższą dziś u endeków miarę — genjusz Witosa, pisząc:

„Myślę, że nic nie jest w stanie przeszkodzić zejściu i pokumaniu się politycznemu dwóch **rdzennych Polaków: Dmowskiego i Witosa**, człowieka „bez rękawiczek" i człowieka „bez krawata".

Czy tylko p. Dmowskiego, krzywdzonego przez „masonów", pominęła endecja w dniu swojego święta — dorwania się do władzy? P. Paderewski zbliżył się do kraju, zapowiedziawszy na czas przełomu serję koncertów w Paryżu... I żadna doń nie napłynęła oferta polityczna.

A cuda, które endecja opowiadała o generale Józefie Hallerze, na nim jednym — prócz sił nadprzyrodzonych — opierając „cud nad Wisłą"?

Do iluż generałów zwracano się nadaremnie, aby objęli wakujące wysokie stanowiska wojskowe, a o nim nie było ani słychu!

A przecież nie dla jego domniemanych uzdolnień poselskich, lecz dla podkreślenia zapoznanych przez „masonów" talentów wojskowych, wystawiono jego nazwisko na czele list ósemkowych!... A „Rzeczpospolita" przez dłuższy czas w każdym numerze ogłaszała przed wyborami trójcę, ułożoną z nazwisk Haller, Korfanty, Trąmpczyński, póki nie zwróciliśmy jej uwagi, że krzywdzi swoich kandydatów doborem inicjałów ich nazwisk, z których powstaje: H. K. T.

Oto władza — powtarzamy — w rękach „najprawowitszych" — prawicowych i jakiež mają zadośćuczynienie za „nieprawości" rządów **masońskich, o których endecja podnosiła wrzawę?**

P. Zygmunt Wasilewski w felietonie „Gazety Warszawskiej" wylicza mozolnie tytuły wszystkich artykułów politycznych, napisanych przez

Dmowskiego, dorzucając do nich uwagę, że uprzytomniają one. „jak gruntowne uzasadnienie posiada nadawany mu teraz w Poznaniu tytuł doktora filozofji".

Melancholijnie wyglądają te nazwy — spisane i zaopatrzone w daty, jak jakieś napisy na wstęgach wieńców trumiennych. Nic ożywia ich żadne wyjaśnienie ich treści: może słusznie? Taki bowiem komentarz przypomniałby tej generacji, która nie zna dziejów endecji, jak stronnictwo to, powstałe jako protest przeciwko ugodzie z Rosją, doszło do „słowiaństwa bez zastrzeżeń" w sensie słowiaństwa tych strumyków Puszkina, które stoczyć się muszą do morza rosyjskiego...

Zebrani wyrażają klubowi posłów PPS zaufanie i w walce przeciw reakcji kapitalistyczno-kmiecej gotowi są poprzeć Związek posłów socjalistycznych wszelkiemi siłami.

Do rezolucji tej przyjęto następujący dodatek posła Sanojcy:

Zebrani wyrażają konieczność utworzenia jednolitego frontu stronnictw robotniczych i lewicowo-ludowych w walce z reakcyjnym rządem piastowo-chjeńskim.

Przewodniczący tow. Hoffman okrzykiem na cześć PPS zamknął zgromadzenie. Przy śpiewie Czerwonego sztandaru zebrani opuścili miejsce zgromadzenia.

Przeciw rządom reakcji

Wielkie zgromadzenie ludowe. — Mowa posła Marka. — Przemówienie posła Sanojcy. — Rezolucja

W niedzielę przed południem odbyło się w sali Sokoła w Krakowie wielkie zgromadzenie ludowe zwołane przez miejscową Radę Robotniczą PPS, w sprawie sytuacji politycznej w państwie. Sala nie mogła pomieścić napływających tłumów, część więc publiczności musiała pozostać na polu. Zagaił obrady tow. **Hoffman.** Do prezydjum wybrano tow. Hoffmana i Gazura, sekretarzował tow. M. Porczak. Jako referent zabrał głos tow. dr Marek.

MOWA POS. DRA MARKA

Wobec rządu reakcyjnego i nowej w Polsce sytuacji politycznej, przedewszystkiem robotnicy mają obowiązek z otwartą stanąć krytyką! Albowiem dzięki ciężkim ofiarom i poświęceniu się robotników powstało odrodzone państwo polskie, u którego kolebki nie stał nikt inny — tylko klasa robotnicza. W chwili powojennego chaosu, gdy niewierząca jeszcze w Polskę, zatrwożona burżuazja milczała — ster rządów objęła klasa robotnicza, a rząd Ludowy Moraczewskiego wśród najcięższych warunków utrwalił Rzeczpospolitą!

CO ROBIŁA BURŻUAZJA?

Tymczasem burżuazja czyniła wszystko, by rząd Ludowy pognębić i nowe fundamenty państwa podkopać. Nie mając żadnych skrupułów, reakcja burżuazyjna odmawiała płacenia podatków, sabotowała ustawy i rozporządzenia rządu ludowego. Następne rządy burżuazyjne, nie zadawalniały reakcję endecko-klerykalno-kapitalistyczną, albowiem nie szły za skrajnie prawicowemi hasłami.

ZBRODNICZO OGŁUPIAJĄCA ROBOTA CHJENY

Gdy wszelkie próby opanowania rządów przez skrajną reakcję zawiodły, zjednoczona w chjenie postanowiła reakcja zdobyć większość mandatów przy wyborach do Sejmu prawodawczego, by następnie dojść do władzy. Wybory stały się widownią **niesłychanego oszustwa.**

Wyborców tumaniono i okłamywano różnemi bredniami i oczernianiem stronnictw lewicowych. Przy nadużyciach prasy, ambony — ósemka prawie że zwyciężyła. Ale to jeszcze nie umożliwiało jej dojście do władzy. **Nastąpiły akty terorú,** zamach na Zgromadzeni narodowe i zamordowanie pierwszego prezydenta państwa, wkońcu bomby podkładane w Dąbrowie, Krakowie i Warszawie miały utorować drogę reakcji do władzy.

ZDRADA WITOSA

Wreszcie dzięki zdradzie piastowców chjena objęła władzę. Jak mało wybredni są piastowcy to dowodzi fakt następujący: W czasie wyborów odezwy piastowców piętnowały endeków jako **„prostych zbójów i bandytów", „czyhających na prawa ludu".** Gazety bowiem endeckie, jak „Gazeta Warszawska" **nazywały chłopów „złodziejami, głupcami i egoistami".** I z tymi oszczercami chłopa polskiego zawarli piastowcy sojusz **przeciw ludowi i demokracji wymierzony!** (Okrzyki: hańba im!).

WITOS—CHJENA PRZECIW ROBOTNIKOM

Umowa Witosa z chjeną jest **zamachem na demokrację i reformy społeczne.** Witos—chjena **chcą utrzymać system kurjalny** (nierówność prawa wyborczego) do samorządu gminnego, **obalić 8-godzinny dzień pracy, przez** wprowadzenie **przymusowego rozjemstwa** obalić wolność strajku, **zagwarantowaną konstytucją!** (okrzyki oburzenia). Projekt dąży, by **za pomocą ustawy uchwalonej przez większość reakcyjną, narzucać robotnikowi jednostronne kapitalistyczne warunki!** (Okrzyki: niedopuścimy do tego!).

KATASTROFALNE SKUTKI RZĄDÓW WITOSA-CHJENY

Skutki objęcia władzy przez reakcję witosowo-chjeńską okazały się dla państwa nieszczęśliwe. Rządy te są **likwidacją autorytetu i wpływu państwa zagranicą.** Polska zawarła szereg umów z zagranicą. Najwybitniejsi ludzie, którzy umowy te zawierali i gwarantowali ustąpili. To nie budzi zaufania zagranicy. Toteż **drożyzna szaleje, spadek waluty i wyzysk czynią życie robotnika i inteligenta coraz cięższem.** Ciągła troska, niepewność położenia i egzystencji — stwarzają warunki życia niemożliwe.

OWACJA NA CZEŚĆ PIŁSUDSKIEGO

Reakcji — mówił referent, — **która ma ręce splamione krwią pierwszego prezydenta, dłoni nigdy nie podamy.** (Okrzyki: nigdy!). Wiemy, **że ta kula mordercza przeznaczona była dla Józefa Piłsudskiego!** (Tu zerwała się burza oburzenia, poczem wśród gorących oklasków okrzyki: **Niech żyje Piłsudski!).** Piłsudski urzędował przez 4 lata jako Naczelnik państwa wśród nienawiści i napaści endecko-klerykalnej reakcji. Dziś tego człowieka usunięto na plan drugi.

Oto skutki rządów chjeny-Witosa!

Jest to likwidacja państwowości, demokracji, zasad wolnościowych i reform społecznych. Toteż gdy mała Czechosłowacja organizuje się i umacnia, posiada dobrą walutę — **to Polska stacza się w przepaść katastrofy gospodarczej.** Marka polska spada ustawicznie, dolar osiągnął cenę **74 tysięcy marek polskich!**

WALKA POD SZTANDAREM SOCJALIZMU

Widzimy, że rząd obecny — to rząd reakcji, drożyzny, gnębienia ludu i ruiny państwa. **Rząd ten wszystkimi legalnymi środkami usunąć należy z widowni życia politycznego!** Energiczną należy przeprowadzić walkę ze wszelkiemi pseudo-robotniczemi partjami, szerzącemi **anarchję i ciemnotę. Do tych zamaskowanych wrogów należy chadecja,** która usiłuje tumanić robotników. Lud **pracujący skupić się musi pod czerwonym sztandarem! Jesteśmy braćmi robotników całego świata** i witamy zjednoczenie socjalizmu w Hamburgu. (Oklaski).

PRZEMÓWIENIE POSŁA SANOJCY

W dyskusji przemawiał poseł **Sanojca** (Wyzwolenie), poddając druzgocącej krytyce postępowanie Witosa. Nigdy on nie chciał iść z lewicą, przez szereg lat, zawsze kręcił. Witos to doprowadził (przed wojną) do rozłamu wśród ludowców w sprawie walki zbrojnej z Rosją carską. Takim krętaczem pozostał Witos nadal. Ci, którzy dorwali się władzy i grożą dziś ludowi terorem, za czasów zaborczych lizali stopy zaborców i lżyli ruch niepodległościowy. **Sprawa naprawy skarbu od kilku miesięcy leży w komisji sejmowej nietknięta, niema dla niej referenta, a spadek waluty kapitalistów nie wiele obchodzi,** gdyż cierpi na tem tylko robotnik, a oni robią na tem złote interesy! Reforma rolna jest dla Witosa na to, aby mógł dać swoim przyjaciołom folwarki.

WIEŚ SIĘ RZĄDÓW WITOSA NIE BOI!

Miljony chłopów uświadamiają sobie, że „Piast" chce zaprowadzić ich w służbę wrogów ludu. **Toteż klub Witosa maleje** i zamiast 93 w pierwszym Sejmie — ma dziś 56 posłów. Zanik klubu Piasta będzie postępował, gdyż biedny chłop w służbę witosowo-chjeńskiej reakcji nie pójdzie.

SPRAWA OCHRONY LOKATORÓW

Tow. **Hoffman** zaprotestował przeciw zamachowi rządu reakcyjnego na ustawę o ochronie lokatorów. Kwestja dachu nad głową należy do najważniejszych i posłowie socjalistyczni wytężą wszystkie siły, aby projekt przeciw ochronie lokatorów wymierzony obalić.

REZOLUCJA

Na wniosek referenta tow. dra Marka przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

Reakcja kapitalistyczno-kmieco-obszarnicza na podstawie paktu, zawartego między temi ugrupowaniami, postanowiła odebrać klasie robotniczej wszystkie dotychczasowe zdobycze demokratyczne ludu pracującego, aby ugruntować reakcję w Polsce, a robotnika zepchnąć do roli niewolnika.

Klasa robotnicza uważa zdobycze demokratyczne i robotnicze za nienaruszalne i praw swych bronić będzie do ostatniej kropli krwi.

Klasa robotnicza uważa powstanie gabinetu Witosa za zgubę dla Polski i rząd ten wywołujący drożyznę, wszelkiemi siłami i środkami zwalczać będzie.

Zgromadzeni protestują przeciw zamachowi na ustawę na ochronie lokatorów i szalonej podwyżce czynszów, jaką planuje rząd reakcyjny.

Przegląd społeczny

—o—

STRAJK W BANKU PRZEMYSŁOWYM.

Ze Związku urzędników bankowych piszą nam: Na łamach „Czasu", „Ilustr. Kurjera Codziennego" i „Nowej Reformy" ukazało się w dniu 9 bm. „wyjaśnienie" dyrekcji krakowskiego oddziału Polskiego Banku Przemysłowego, które w interesie prawdy należy następująco sprostować:

Dyrekcja stwierdza, że w treści komunikatów Związku Urzędników bankowych z 4 b. m. użyto rzeczywistych cyfr, czego jednakże my nie możemy niestety stwierdzić odnośnie do zapodań Dyrekcji.

Stwierdzamy, że Polski Bank Przemysłowy, dając w lutym br. blisko 100 prc. podwyżki płac, nietylko nie uprzedził wzrostu drożyzny, lecz nawet nie wyrównał zaległych od kilku miesięcy dodatków drożyźnianych, przyczem nie jest zgodne z prawdą twierdzenie, jakoby równocześnie wysunięte zostało przez Dyrekcję jako warunek przedłużenie czasu pracy obowiązkowej o jedną godzinę. Prawdą jest natomiast, że niezależnie od tego w pewien czas później Dyrekcja usiłowała narzucić siódmą godzinę pracy obowiązkowej bezpłatnie, na co się urzędnicy nie zgodzili, opierając się na obwiązującej obie strony od szeregu lat umowie.

Z „wyjaśnienia" Dyrekcji wynikałoby, że urzędnicy otrzymali o 15.05 prc. dodatku więcej, aniżeli sami zażądali (sic! uprzedzanie drożyzny!) faktycznie zaś skoro się uwzględni dalszy wzrost drożyzny w maju, wykazujący circa 14 prc., to mający być przyznanym przez Dyrekcję dodatek drożyźniany będzie w stosunku do 1-go czerwca br. o około 6 prc. mniejszy, aniżeli wymagałby wzrost drożyzny, wykazany mnożnikiem Gł. Urzędu Statystycznego, przyczem różnica wsteczna za miesiąc marzec przepadłaby.

Stwierdzamy, że żadna godzina nadobowiązkowa nie była dotychczas wynagradzana pro rata parte pensji, natomiast prawdą jest, że zapłata za te godziny wynosiła zaledwie połowę płacy za godzinę obowiązkową (najwyżej Mp. 3.600).

Remuneracja bilansowa była wypłacaną tylko nielicznym jednostkom (według swobodnego uznania) i to o wiele mniejsza od jednomiesięcznej płacy.

Odnośnie do dodatku urlopowego, musimy nadmienić, że w poważniejszych instytucjach bankowych wynosi tenże 100 prc. pensji.

Stwierdzamy, że w marcu, kwietniu i maju br. obowiązywały w tutejszej Filji Polskiego Banku Przemysłowego następujące płace miesięczne:

praktykant mkp. 402.000 (przyczem początkujący otrzymywali mkp. 120.000 do 200.0000).

urzędnicy (a jest 12 rang) średniej kategorji tj. VI rangi mkp. 754.000.

najwyższej kategorji tj. I rangi (pełnomocnicy) mkp. 1,024.000,

prokurenci (3 klasy) średnio mkp. 1,477.500,

natomiast Dyrekcja twierdzi, że płace miesięczne wynoszą w rezultacie:

praktykanta około mkp. 1,000.000
urzędnika średniej rangi mkp. 1,800.000
urzędnika najwyższej rangi mkp. 2,600.000
prokurenta średnio mkp. 3,800.000.

Dodatek na żonę wynosił dotychczas mkp. 120.000, na dziecko (najwyżej troje) mkp. 50.000.

Stwierdzamy, że bezrobocie w Polskim Banku Przemysłowym złamał tylko jeden urzędnik (krewny jednego z dyrektorów), nadzorca woźnych (emerytowany wojskowy) oraz 10 prokurzystów, (uważających się za członków dyrekcji). Wstrzymało się od pracy 83 urzędników od praktykanta do najwyższych urzędników (pełnomocnicy) reszta zaś tj 6 osób pełni służbę wojskową względnie znajduje się na urlopie. Woźnym i gońcom poleciło Grono Urzędnicze kontynuowanie pracy.

Stwierdzamy, że urzędnicy Polskiego Banku Przemysłowego (jak również Związek) usiłowali wszelkimi możliwymi sposobami skłonić Dyrek-

cję do wypłaty zaległych dodatków drożyźnianych i cofnięcia żądania Dyrekcji o przedłużenie czasu pracy obowiązkowej o jednę godzinę bezpłatną. Wybuch bezrobocia spowodowało nieustępliwe stanowisko Dyrekcji, wezwania zaś, o których dyrekcja wspomina, wysłane były w pierwszym dniu bezrobocia i zawierały wypowiedzenie posady.

Nakoniec musimy się zastrzec przeciwko nieobywatelskiej insynuacji Dyrekcj, jakoby hasło samoobrony inteligencji pracującej miało być w tym wypadku nadużyciem.

Twierdzimy, że akcja obecna ma charakter samoobrony inteligencji pracującej, a motywujemy to tem, że między innemi narzucanie urzędnikom bezpłatnej dodatkowej pracy obowiązkowej, oraz zmuszanie tychże do pracy t. zw. nadobowiązkowej (płatnej jak wyżej wspomnieliśmy) miało ostatecznie wywołać reakcję ze strony urzędników, którzy broniąc swoich postulatów stanęli jedynie na gruncie obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

—ooo—

ZJAZD ROBOTNIKÓW ROLNYCH W KRAKOWIE

W niedzielę obradował w Krakowie w domu robotniczym przy ul. Dunajewskiego Zjazd delegatów robotników rolnych z powiatów: krakowskiego, chrzanowskiego i oświęcimskiego przy udziale 150 uczestników, na którym przyjęto następującą rezolucję:

Zjazd delegatów robotników rolnych z powiatów krakowskiego, chrzanowskiego i oświęcimskiego, obradujący dnia 10 czerwca, po wysłuchaniu przemówienia posła Pławskiego o obecnej sytuacji politycznej, związanej z ruchem zawodowym w Polsce, żąda od odnośnych czynników rządowych: natychmiastowego zwołania komisji polubownej w celu zawarcia umów zbiorowych w rolnictwie na Małopolskę, bez których, właściciele obszarów ziemskich bezlitośnie wyzyskują swych pracowników; oraz postanawia na pierwsze wezwanie władz Związku Zawodowego robotników rolnych Rzeczypospolitej Polskiej, w razie potrzeby poprzeć powyższe żądania strajkiem rolnym, o ile ustawa sejmowa z dnia 24 marca 1923 roku o powołaniu Nadzwyczajnych komisyj rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych w rolnictwie, będzie w dalszym ciągu martwą literą dla władz rządowych.

Nowe ceny mięsa, wędlin, oraz potraw i napojów

Wczoraj wieczorem odbyło się w magistracie posiedzenie m. komisji cennikowej, na którem rozpatrywonao nowe cenniki, wniesione przez restauratorów i rzeźników. Referent aprowizacyjny sekr. Niedziałkowski stwierdził na wstępie, że od czasu ostatniej regulacji cen mięsa, bydło zdrożało na targowicy miejskiej przeciętnie o 7.5 proc., nie licząc wzrostu opłat akcyzowych, przewozowych itd. Po dłuższych pertraktacjach z delegatami cechów, uchwaliła komisja następujące ceny:

W sklepach I klasy za 1 kg. polędwicy 15.900 mk. (rzeźnicy żądali 20.000 mk), 1 kg. wołowego z dokładką 13.100 mk., bez dokładki 15.700 mk, cielęciny 8300 mk.; w sklepach klasy II: polędwica 15.200 mk, wołowina z dokładką 12.500 mk., bez dokładki 15.000 mk, cielęce 8100 mk, w trzeciej klasie: polędwica 14.600 mk, wołowa z dokł. 12.000 mk. bez dokładki 14.000 mk, cielęca 7.900 mk. Przy ustalaniu cen mięsa cielęcego członkowie komisji stwierdzili, że ten gatunek mięsa w Krakowie jest sprzedawany po wygórowanych cenach i że wielu mieszkańców naszego miasta zakupuje cielęcinę w Skawinie po 6000 mk. za 1 kg. Z kolei przystąpiono do uregulowania ceny wyrobów masarskich, które podrożono o 10 proc. w stosunku do cen majowych.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa cenników restauracyjnych i kawiarń. Restauratorzy żądali: za porcję rosołu 1000 mk, zupy 1200 mk, za sztukę mięsa z ziemniakami 5500 mk. (dotąd 4500 mk.), cielęcą 6500 mk. (dotąd 5000 mk.), wołowa 7000 mk. (dotąd 5500 mk.). Kawiarze żądali: za kawę białą 1400 mk, mała czarna 700 mk, herbatę czystą 900 mk, herbatę z mlekiem lub cytryną 1200 mk.; za mleko i jaja każdorazowe ceny targowe plus 50 proc., za masło plus 40 proc., za pieczywo plus 20 proc. Powyższe żądania restauratorów i kawiarzy zostały odrzucone, a komisja ustaliła nowy cennik, podwyższający dotychczasowe ceny o 10 procent.

—ooo—

KRONIKA

—o—

Kraków, 12 czerwca.

Pobyt prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie

Ustalony program dwudniowego pobytu prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie przedstawia się następująco:

Dnia 15 bm. o godz. 9 rano nastąpi powitanie prezydenta na dworcu przez przedstawicieli władz wyższych uczelni, stowarzyszeń, związków i korporacyj, poczem w Barbakanie powita prezydenta prezydent miasta wraz z Radą miejską. O godz. 10 uda się prezydent do katedry na Wawelu. O g. 11 nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego Akademji górniczej przy Alei Mickiewicza w obecności prezydenta, senat zaś i profesorowie uniwersytetu Jagiell. o godz. 12.30 powitają prezydenta w gmachu uniwersytetu. O godz. 13.30 odbędzie się śniadanie, wydane przez prezydenta Rzeczypospolitej w salonach województwa; o godz. 16 wyjedzie prezydent do salin wielkich, skąd powróci o godz. 18. O godz. 19.30 będzie obecny na przedstawieniu w teatrze im. Słowackiego, a o godz. 21 Akademja górnicza wyda raut w Starym Teatrze na cześć prezydenta.

W dniu 16 bm. o godz. 8.30 uda się pan prezydent na Wawel, gdzie zwiedzi katedrę i odnawiany zamek królewski. O godz. 10 będzie obecny na „Święcie wiosny” w teatrze im. Słowackiego. O godz. 10.30 rozpoczną się w salonach województwa przyjęcia delegacyj i wspólne audjencje, o godz. 11.30 uda się prezydenta na Strzelnicę, o g. 12 zaś do auli Coll. Novi, gdzie weźmie udział w jubileuszowem posiedzeniu Polskiej Akademji Umiejętności. O godz. 13.30 odwiedzi Akademję sztuk pięknych, a godz. 16 uda się do Mogilan. — W razie pogody prezydent będzie obecny o godz. 21.30 na przedstawieniu „Odprawy posłów greckich” w dziedzińcu arkadowym zamku królewskiego na Wawelu, a o godz. 23.30 opuści Kraków.

—ooo—

Pobór do wojska

Wczoraj rozpoczął się w koszarach Sobieskiego przy ul. Warszawskiej, przegląd rocznika 1902, obowiązanego do czynnej służby wojskowej w bieżącym roku. Przegląd rocznika tego potrwa do dn. 3 lipca, poczem w czasie od 4—10 lipca b. r. odbędzie się przegląd poborowych z roczników 1901 i 1900, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za tymczasowo niezdatnych do służby czynnej (kategorja B), względnie z innych tytułów otrzymali ulgi, lub odroczenie służby wojskowej. Popisowi, którzy przy przeglądzie zostaną uznani za zdatnych (kategorja A), otrzymają bezterminowe urlopy. Powołanie do wojska nastąpi przez imienne karty powołania. Równocześnie stają przed komisją do zaciągu ochotniczego mężczyźni urodzeni w latach 1903, 1904 i 1905, chcący wcześniej odbyć obowiązek służby wojskowej.

—ooo—

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI. Uroczyste publiczne jubileuszowe posiedzenie Akademji w obecności prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się w sobotę 16 bm., o godz. 12 w południe w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. Bilety na to posiedzenie wydawać będzie kancelarja Akademji we środę i czwartek od 9 do 11 przed południem. Uprasza się o przestrzeganie powyższych dni i godzin, gdyż z powodu zajęć przed posiedzeniem kancelarja dla publiczności będzie zamknięta.

LOSOWANIE REKRUTÓW. Przy poborze rekruta rocznika 1902 zarządzone zostało losowanie rekrutów. Losowanie rozpoczyna się codziennie o godzinie 8 rano. Wszyscy popisowi mają się zjawić punktualnie o wyznaczonej godzinie. O ile popisowy spóźni się, nie może być załatwiony tegoż dnia, lecz dopiero w dniu następnym.

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE W KRAKOWIE. Wycieczkę do dolin: Będkowskiej, Karniowickiej i Bolechowickiej urządza w niedzielę, 17 czerwca, Pol. Tow. Krajoznawcze. Zgłoszenia w czwartek i piątek, godz. 5—6 w seminarjum naucz. Podwale 6.

PROGNOZA NA WTOREK: Pogoda zmienna, przejściowe deszcze, nieco chłodniej, umiarkowane wiatry z zachodu i północo-zachodu.

WYSTAWA OFIAROWANYCH DZIEŁ SZTUKI NA CELE KURSÓW LETNICH ZWIĄZKU STRZELECKIEGO, odbędzie się dn. 16 bm. o godz. 4 pop. Komitet na wysłane pismo z zaproszeniem do JWP. prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, by raczył obecnością swoją wystawę zaszczycić, otrzymał z generalnej adjutantury odpowiedź, że pan prezydent zaproszenie przyjął. Otwarcie wystawy nastąpi w obecności prezydenta Rzeczypospolitej i zaproszonych gości. Licytacja odbędzie się w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 11 rano w szkole malarstwa WP. Mehofferowej, Wolska 21 II p. Dotąd prace swe nadesłali: Bukowski, Cybulski, Dębicki, Dunikowski, Fedkowicz, Filipkiewicz, Gorlich, Geppert, Gałęzowska, Gałęzowski, Gramatyka-Ostrowska, Homolacs, Ilukan, Jabłoński, Kunzek, Laszczka, Mehoffer, Maszkowski, Pochwalski, Pronaszko Andrzej, Pronaszko Zbigniew, Popławski, Pinkas, Pieńkowski, Pankiewicz, Raszka, Raczyński, Rubczak, Seifman-Gesserowa, Stryjeńska, Szyszko Bohusz, Tetmajer, Jadwiga Tetmajer, Naimska, Wadowski, Wodzinowski, Weiss, Wojpalski, Wyczółkowski, Witkiewicz, Żelechowski i w. i.

SZKOŁA ŚPIEWU PROF. ST. BURSY, artysty-śpiewaka, najpoważniejsza z tego zakresu uczelnia krakowska, urządza doroczny popis uczniów we wtorek 19 bm. Program obejmuje śpiewy solowe, zespoły oraz jeden akt z op. „Prorok” Meyerbeera. Bilety nabywać można u br. Lipskich od środy.

NIEZWYKŁE POWODZENIE WYKŁADÓW JANA PIETRZYCKIEGO. Urządzone w ubiegłym tygodniu przez Kolegjum wykładów naukowych trzy wykłady Jana Pietrzyckiego. „Czy Mickiewicz był okultystą?” „Bolszewizm w przepowiedniach Krasińskiego” i „Co sądził Słowacki o kobietach?” spotkały się z niezwykłem wprost powodzeniem. Na wykładzie trzecim wskutek przepełnionej sali mnóstwo osób odeszło od kasy bez biletów. Zarząd Kolegjum wobec tak wielkiego powodzenia wykładów tegoż prelegenta zaprosił go do wygłoszenia jeszcze jednego wykładu. W czwartek o godz. 7 wieczór mówić będzie Pietrzycki na temat: „Czyn Sienkiewiczowski”.

UŚPIONY NA PLANTACH. Onegdaj wieczorem na plantach doszedł do p. Jakubca jakiś nieznany mu bliżej żołnierz i rozpoczął z nim rozmowę, w czasie której obaj usiedli na ławce. Żołnierz po pewnej chwili poczęstował Jakubca wódką, po wypiciu której Jakubiec zapadł w sen. Gdy się przebudził, żołnierza już nie było, natomiast z kieszeni Jakubca zniknął portfel z 350.000 mk, oraz torba skórzana.

O GOŁĘBIE. Województwo krakowskie zawiadomiło odnośne władze, że w myśl obowiązujących przepisów, podpuszczanie, schwytanie i przywłaszczanie gołębi, zwłaszcza pocztowych, czy to wojskowych, czy należących do towarzystw prywatnych, jest surowo wzbronione i podpada ustawowej karze. W razie schwytania zabłąkanych gołębi, należy oddawać je najbliższemu dowództwu garnizonu, celem odesłania do stacji gołębi pocztowych Nr. V w Krakowie.

PRZERWANY POWRÓT Z WYPRAWY. Wczoraj nad ranem posterunkowy policji, idąc ulicą św. Krzyża zauważył, jak jakiś mężczyzna niósł duży tobół z rzeczami. Na widok policjanta osobnik ów porzucił tobół i począł uciekać w stronę plant. W porzuconym tobole znaleziono większą ilość garderoby, która, jak się okazało pochodziła z kradzieży z gablotki sklepowej p. Bauma przy ul. Grodzkiej 15.

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Jutro wchodzi na afisz oryginalna nowość nieznanego u nas autora norweskiego, 4-aktowy dramat H. Wiers-Jensena pt. „Czarownica” z p. Solską-Grosserową w roli tytułowej. Obok świetnej artystki „Czarownica” jest dramatem, trzymającym widzów wciąż w napięciu, gdyż akcja jej rozgrywa się na tle XVI wieku i walki z czarownicami, przedstawiając interesujący splot psychologiczny walki sumienia z ówczesnymi przesądami. Efektowne sceny i cała fabuła sztuki, potęgująca coraz bardziej grozę losu, wiszącego nad bohaterami „Czarownicy”, czynią z niej widowisko niezwykle interesujące i dają artystom tej mary, jak wspomniana trójka czołowa, olbrzymie pole do roztoczenia całego kunsztu ich sztuki. „Czarownica” grana będzie we czwartek 14 bm. i niedzielę 17 bm. wieczorem. Dzisiaj po raz ostatni „Matka Jugowczów” z p. Wysocką w roli tytułowej. Na przedstawienie to zapowiedziała przybycie bardzo liczna wycieczka z Górnego Śląska. W piątek 18 bm. uroczyste przedstawienie „Wesela” z racji zapowiedzianej w teatrze wizyty prezydenta Rzeczypospolitej. Na przedstawienie to kasa teatru rozpoczęła już sprzedaż biletów.

TEATR NA WAWELU. Budowa sceny na dziedzińcu wawelskim wedle wspólnego projektu rektora Szyszki-Bohusza i dyr. Trzcińskiego dobiega końca. Przy ścianie południowej wznosi się kilkunastometrowej szerokości podjum, połączone z terenem kilkoma stopniami. Do szerokiej szkar-

py, dzielącej tę część arkad na dwie równe połowy, przytyka drugie mniejsze podium, z którego na obie strony rozchodzą się schody na I piętro. Na schodach tych ukazywać się będą persony dramatu, wychodzące z sali rady, która domniemana jest na I piętrze na lewo od widza w sypialni Zygmunta Starego. Z przeciwnej strony domniemane są mieszkalne komnaty pałacowe. Akcja „Odprawy“ posłów greckich“ rozgrywać się będzie pod arkadami I piętra na obu rozgałęzieniach schodów i obu podjach scenicznych. Oświetlenie sceny zaprojektował dyr. Dubeltowicz; kable na dziedziniec już przeprowadzono i dziś lub jutro odbędzie się próba ze światłem. Początek przedstawienia zapowiedzą z balkonu fanfary, które skomponował dyr. Walewski. Przedstawienie to obudziło nadzwyczajne zainteresowanie, do czego przyczyniła się i ta okoliczność, że zaszczyci je swą obecnością prezydent Rzeczypospolitej.

Z TEATRU „BAGATELA“. Dziś komedja Caillaveta i de Flersa „Miłość czuwa“ z pp. Malicką, Węgierko i Kwiatkowskim w głównych rolach. „Miłość czuwa“ grana będzie tylko dziś i jutro, we czwartek występ Grabowskiego w komedji Armonta i Gerbidona „Szkoła kokot“, która grana będzie tylko dwa razy. W sobotę premjera komedji Collusa i Hennequina „Raj zamknięty“ z udziałem p. Ćwiklińskiej i Grabowskiego, oraz pp. Bruczowej Skalskiej, Dobrzańskiego, Solarskiego, Turskiego, Winklera.

OPERA I OPERETKA. Dziś we wtorek operetka Wł. Koterbskiego „Sąd miłości“.

ADAM DIDUR W KRAKOWIE wystąpi tylko dwa razy w operze, a mianowicie we środę dnia 13 w „Żydówce“ i w czwartek 14 w „Tosce“ w partji Scarpia, jego popisowej kreacji.

—ooo—

Z Polski

GROŹBA KONFLIKTU MIĘDZY PRACOWNIKAMI GMINNYMI A ZARZĄDEM MASTA. Od roku prawie nic słychać nie było i mieszkańcy miasta mogli spokojnie spać, nie troszcząc się o to, że im może zabraknąć światła, wody, gazu, czy też tramwaju, jak długo miasto wywiązywało się z umowy, zawartej między pracownikami a gminą, tak długo był spokój. Obecnie zarząd miasta nie chce realizować punktów umowy i na tem tle może powstać poważny zatarg, nie leżący w interesie żadnej ze stron, mimo, że pracownicy dość długo, bo prawie od roku i dłużej znosili ten stan i cierpliwie czekali na zrealizowanie umowy. Obecnie struna naciągnięta; należy w interesie publiczności zaapelować do miarodajnych czynników miasta, by w tej sprawie coś zrobili i nie narażali mieszkańców na niemiłe niespodzianki.

KOMITET ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH dla urzędników państwowych całej Rzeczypospolitej wniósł już memorjał do klubów poselskich i Sejmu. Interesowani mogą się jeszcze zgłaszać pod adresem: K. Mierzwiński Poznań, Ladowa 3/II Przystępujący na członków prześlą na akcję przez 5000 mkp. i napisza, która komisja szacunkowa i poczt. kasę oszcz. w Poznaniu czekiem Nr 203880 jaką kwotę mu przyznała. Zajmujemy się tylko członkami. Dawni członkowie winni na koszta akcji wnieść dopłatę. Przewodniczący Antoni Mohr, radca szkolny. Sekretarz K. Mierzwiński.

ŚMIERĆ ŻOŁNIERZA POD GÓRĄ PIASKU. Na cytadeli we Lwowie w sobotę po poł. żołnierze kompanji szkolnej 19 pp. kopali piasek na potrzeby koszar. Po odejściu kompanji pozostał Jan Dział, liczący lat 24, szeregowiec wymienionej kompanji ,wraz ze swym kolegą i kończyli pracę. W tym czasie runęła olbrzymia ściana urwiska, zsypując zupełnie wymienionego. Kolega jego, stojący opodal, stracił głowę i przerażony pobiegł do koszar, gdzie doniósł o wypadku. Przybiegła pomoc wydobyła Działa z pod góry piasku, lecz już nie dającego znaku życia.

OSZUSTWA PRZEKAZAMI POCZTOWYMI. Izba obrachunkowa ministerjum poczt i telegrafów w Bydgoszczy natrafiła na ślad szeroko rozgałęzionych oszustw, polegających na tem, że w rozmaitych urzędach pocztowych podnoszono znaczne sumy za sfałszowanymi przekazami pocztowymi. Zdaje się być wykluczonym, żeby fałszerstwa te, sięgające dziesiątków miljonów, mogły być popełniane bez współudziału jednego, albo kilku funkcjonarjuszy pocztowych. Stwierdzono, że w urzędach pocztowych Warszawa XIV, Łódź I, Płońsk, Tczew i Katowice były nadawane sfałszowane przekazy. Śledztwo w toku.

SPROSTOWANIE. W Nrze 127 „Nprzodu“ z 4 czerwca umieszczoną została notatka kronikarska p. tyt. „Praktyki jordanowskiego trafikanta“, w której między innemi autor tej notatki podaje, że „trafikant Warzyński dnia 12 maja trafikę zamknął i wywiesił kartkę, podpisaną przez komisarza Szyposza, oświadczającą, że sklep jest zamknięty z powodu wyczerpania przydziału“. Z powyższej treści, jak i z dalszej treści artykułu możnaby się dorozumiewać, że ja jako komisarz kontroli skarbowej wiedziałem o niedozwolonem postępowaniu trafikanta Warzyńskiego i działałem w porozumieniu z nim, co naturalnie byłoby dla mnie nietylko ubliżającem, ale nadto stanowiłoby dla mnie zarzut uchybienia moim obowiązkom służbowym, jako komisarza kontroli skarbowej. Tymczasem o machinacjach p. Warzyńskiego nic nie wiedziałem, ani żadnego udziału w nich nie brałem, ani też żadnej kartki mu nie podpisywałem. W interesie zatem prawdy upraszam po myśli paragrafu 19 ustawy prasowej o zamieszczenie w najbliższym numerze: Nie jest prawdą, jakoby trafikant Warzyński w dniu 12 maja trafikę zamknął i wywiesił kartkę podpisaną przez komisarza kontroli skarbowej Szyporza, oświadczającą, że sklep jest zamknięty, natomiast prawdą jest, że trafikant Warzyński kartki podpisanej przez komisarza Szyporza nie wywieszał, albowiem tenże żadnej podobnej kartki nie podpisywał.

—ooo—

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Wtorek: „Matka Jugowiczów“.
Środa: „Czarownica“ (Anna Pedersdotters).
Czwartek: „Czarownica“.
Piątek: „Wesele“.
Sobota na Wawelu: „Odprawa posłów greckich“.
Niedziela pop.: „Zmartwychwstanie“, wiecz.: „Czarownica“.

Teatr Bagatela

Wtorek: „Miłość czuwa“.
Środa: „Miłość czuwa“.
Czwartek: „Szkoła kokot“ (występ Ćwiklińskiej i Grabowskiego).
Piątek: „Szkoła kokot“ (występ Ćwiklińskiej i Grabowskiego).
Sobota popoł.: „Musisz być moją“ (ceny zniżone), wieczór: „Raj zamknięty (premjera: Występ Ćwiklińskiej i Grabowskiego)..

Teatr miejski Opera i Operetka

Wtorek: „Sąd miłości“.

Kollegium wykładów naukowych
(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.

Czwartek: Jan Pietrzycki: Czyn Sienkiewiczowski.

Ze sportu

LWÓW—KRAKÓW 0:0. Decydujące rozgrywki o cenny puhar prof. Zeleńskiego niestety nie zadecydowały o przejściu jego na stałą własność Krakowa, a wynik nierozstrzygnięty stworzył sytuację, jaka była przy rozpoczęciu rozgrywek — to jest: obie drużyny rozpoczynają walkę na nowo, by po trzykrotnych z kolei zwycięstwach posiąść go na stałe. Krakowska drużyna nie zadowoliła i nie spełniła wymagań, jakich od niej żądano. Szczególnie niefortunnie była złożona linja ataku, która w tym zespole miała zaledwie jednego gracza, Reymana, niebezpiecznego dla przeciwnika. Reszta zupełnie zawiodła i nie stanowiła groźnego przeciwnika dla Lwowian. Lwowianie przyjechali pewni klęski, ambitną jednak i ofiarną grą zasłużyli w zupełności na ten wynik, chociaż Kraków miał nawet znaczną przewagę; napad ich był bardzo niebezpieczny i często stwarzał groźne momenty pod bramką miejscowych. Gra nadzwyczaj fair i spokojna toczyła się przeważnie na środku boiska. Nie była ona zbyt interesującą i nie wykazała żadnych piękniejszych sytuacyj. Obie drużyny nie wyzyskały kilku dobrych pozycyj do uzyskania bramki, a wynik 0:0, świadczący o słabej grze ataków, utrzymał się do końca.

Pod adresem urządzających zawody należy kilka słów powiedzieć: Reprezentacja Krakowa to nie tylko jedenastka graczy, wystawiona po to, by zabrać puhar, jestto również przegląd sił i pokaz, co najlepszego mamy w footballu krakowskim. Sport rozwija siły i zręczność, przyzwyczaja i zaprawia ludzi do walki pięknej i szlachetnej, — niestety tych walorów nie znaleźlibyśmy wiele w naszej drużynie. Szczególnie atak przedstawiał się fizycznie bardzo mizernie i z wyjątkiem Reymana moglibyśmy znaleść u reszty napastników nie rozwój, ale niedorozwój fizyczny. To również było przyczyną, że przegraliśmy. Jakżeż inaczej przedstawiali się Lwowianie!

REPR. KL. B—REPR. REZERW KL. A 4:2 (2:1). Zasłużone zwycięstwo reprezentacji kl. B.

SPARTA I PODGÓRZE KOMB.—MAKKABI 4:2 (3:0). Kombinowana drużyna pokazała b. ładną grę, szczególnie podobała się środkowa trójka ataku. Makkabi jedną bramkę uzyskała z rzutu karnego.

W POLSCE

Lwów (PAT). Zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy A między Polonją (Przemyśl) a Lechią (Lwów) zakończyły się wynikiem 3:3 (3:2).

Lwów (PAT). Zawody piłki nożnej o mistrzostwo klasy B między Biali a AZS dały wynik 1:1 (1:1).

Lwów (PAT). Zawody w piłkę nożną między RKS a Hasmoneą II zakończyły się wynikiem 2:1 (1:0). Sparta—DKS 4:0 (2:0).

Warszawa (PAT). Niedzielne zawody piłki nożnej o mistrzostwo okręgu warszawskiego między warszawską Polonją a Warszawianką zakończyły się wynikiem remisowym 3:3.

ZAGRANICA

Wiedeń (PAT). Wacker—Rapid 1:1 (0:0)., Simmerin—Rudolfshuegel 3:1 (2:0), Sportklub—Hakoah 1:1 (0:1).

Bukareszt (PAT). Zawody piłki nożnej między Jugosławją a Rumunją zakończyły się zwycięstwem drużyny jugosłowiańskiej w stosunku 2:1.

Z SALI SĄDOWEJ

—o—

Kraków, 12 czerwca.

SPÓLNICY SZPIEGA HLADISZA PRZED SĄDEM

W ósmym dniu rozprawy przeciw urzędnikowi wojskowemu Taborowi i spólnikom, oskarżonym o współudział w aferze szpiegowskiej Hladisza, w sądzie wojskowym w Krakowie, przewodniczący, otwierając rozprawę, z urzędu skonstatował, że notatka, jaka się pojawiła w „Il. Kurjerze Codziennym“ o rzekomo nieprawdziwem i tendencyjnem przedstawieniu zeznań p. Malikowej jest nieścisłą i sprzeciwia się autorytatywnym ustaleniom sądu. Następnie przystąpiono do przesłuchania świadka gen. Springwalda, b. dowódcy OK w Grodnie. Po wyczerpującem przesłuchaniu tego świadka, odczytał przewodniczący akty. Następnie obrońca Tabora dr. Schönwetter postawił wniosek na uzupełnienie śledztwa przeciw Taborowi w kilku kierunkach. Obrońcy Hossego i Zwierowskiego dr. Kwieciński i dr. Sapecki, prosili na wypadek uwzględnienia wniosku obrońcy Tabora, o wyłączenie sprawy ich klijentów i definitywne zakończenie wyrokiem, gdyż zdaniem ich, sprawa ich klijentów jest zupełnie dojrzałą do rozstrzygnięcia. Trybunał odrzucił wniosek dr. Schönwettera, poczem przewodniczący o godz. 4 po południu odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

Ochrona reemigrantów

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu“). Dzięki odpowiedniemu porozumieniu z władzami amerykańskiemi, konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku uzyskał możność dokonywania sprawdzań, czy reemigranci, wyjeżdżający do Polski, mają zapłacić podatek dochodowy i w jakiej wysokości. Od opłacenia tego podatku wojennego na rzecz Stanów Zjednoczonych uzależnione jest wydanie zezwolenia przez urząd celny na wyjazd z Ameryki. Dokonywanie wspomnianych sprawdzeń chroni reemigrantów przed nadużyciami agentów. W roku 1922 zaoszczędzono w ten sposób przeszło 30 tysięcy dolarów.

Strajk urzędników bankowych

Lwów (AW). Wczoraj rano w banku dla handlu i przemysłu wybuchł strajk urzędników z powodu nieprzyznania podwyżki. Od pracy wstrzymało się 60 osób.

Wywłaszczenie na Łotwie

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu“). „Socialdemokrat“ łotewski donosi, że obywatele polscy, fińscy i litewscy na mocy rozporządzenia ministerstwa rolnictwa mają w ciągu 3 lat zlikwidować swe majętności ziemskie na Łotwie. Termin ten obliczany jest od dnia zrzeczenia się obywatelstwa łotewskiego. Ministerstwo rolnictwa oddaje k dzierżawę ziemię wyłącznie obywatelom łotewskim, zostawiając byłym rosyjskim, a obecnie polskim i niemieckim obywatelom niewielkie działki ziemi, które w przyszłości również mają być wywłaszczone.

SKŁADKI

NA FUNDUSZ PRASOWY Jan Malisz 50.000 mk.

Przewrót bułgarski

OBALENIE CHŁOPSKIEGO RZĄDU

W sobotę 9 czerwca o godz. 3 nad ranem wybuchła w Sofji rewolucja przeciw rządowi Stambolijskiego. Rząd został obalony, ministrowie aresztowani, rewolucjoniści — podobno w porozumieniu z królem Borysem — utworzyli nowy rząd.

Od września 1918 r., kiedy z powodu ucieczki wojsk bułgarskich z frontu macedońskiego zaczął się na całym tym placu wojny pogrom państw centralnych i połączonych z nimi Bułgarji i Turcji, rządy w Bułgarji po wypędzeniu „cara" Ferdynanda i krótkim epizodzie rządów Malinowa, były w rękach Stambolijskiego, który miał w swych rękach masy chłopskie i oparty o nie prowadził politykę terorystyczną przeciw wszystkim, którzy byli zdania, że także sferom pozachłopskim należy się udział w rządach. Stambolijski pod nazwą prezydenta ministrów był faktycznie dyktatorem, gdyż wybrane pod jego presją sobranje uchwaliło na jego rozkaz wszystko, co dogadzało jego polityce, król zaś był zupełnie usunięty od spraw państwowych, a nawet — jak mówiono — był trzymany pod strażą.

Te chłopsko-dyktatorskie rządy wywołały silne niezadowolenie zarówno w miastach, odsuniętych zupełnie od wpływu jak i w armji, która, aczkolwiek w myśl traktatu w Neuily rozbrojona i ograniczona do ochotniczego zaciągu, nie przestała być ważnym czynnikiem szczególnie, gdy weszła w porozumienie z organizacjami macedońskiemi. Organizacje te zwalczały politykę Stambolijskiego, który, aby się utrzymać przy władzy, spełniał wszystkie rozkazy koalicji i popieranej przez nią Serbji. W ostatnim czasie spiskowcy (komitadżi) macedońscy byli szczególnie wzburzeni wyrzuceniem Bułgarów z Tracji, która stała się przedmiotem handlu mocarstw, aby pogodzić Turcję z Grecją, przyczem Bułgarja nietylko nic nie otrzymała, ale w dodatku zagroziła jej utrata dostępu do morza Egejskiego. To też w ostatnich czasach, w związku z obradami pierwszej i drugiej konferencji lozańskiej, donoszono z Bułgarji o wzmożeniu się ruchu macedońskiego, skierowanego przeciw rządowi.

Nie należy też pominąć walki, jaką Stambolijski, nie przebierając w środkach, prowadził przeciw socjalistom i stronnictwom. Ruch socjalistyczny i komunistyczny był w Bułgarji po pogromie w wojnie światowej bardzo silny, jak wogóle w państwach bałkańskich. Stambolijski jako reprezentant polityki chłopskiej, a więc gorący obrońca własności, prześladował ten ruch z wielką zawziętością, posługując się znanymi bałkańskimi środkami. Wyrzucenie socjalistów z sobranja, aresztowania i internowania komunistów były na porządku dziennym, toteż te stronnictwa, jak z doniesień wynika, wzięły udział w rewolucji i razem z demokratami i patrją wojskową tworzą nowy rząd.

Jak z dotychczasowych doniesień wynika, rewolucja zwyciężyła na całej linji. Niejasnem jest tylko doniesienie co do losu Stambolijskiego. Wedle jednych doniesień został on wraz z całym swym rządem aresztowany, wedle innych zdołał schronić się na prowincję i organizuje tam kontrrewolucję chłopską. Ta sprawa jest jednak mniejszej wagi w porównaniu z tem, co na wypadki w Sofji powiedzą wielka i mała ententa, względnie ich wykonawczyni Serbja. Jednym z owoców zwycięstwa Serbji w wojnie światowej było upokorzenie Bułgarji, unicestwienie raz na zawsze jej przewagi na Bałkanie i unieszkodliwienie jej także na przyszłość przez zakaz utrzymywania stałej armji i przez nałożenie wielkiego odszkodowania. Rząd Stambolijskiego, który dla ugruntowania swej siły wewnątrz kraju, prowadził pokojową politykę zagraniczną i w myśl tej tendencji zawarł z Serbją pod patronatem Francji umowę w Niszu, którą uznał zupełne „desinteressement" Bułgarji odnośnie do Macedonji. Teraz rząd serbski boi się, czy nowy rząd, w którym sfery macedońskie mają udział, zechce dotrzymać tej umowy i nie spróbują raczej wyzyskać obecnej naprężonej zajściami turecko-greckiemi sytuacji dla zrzucenia ciężarów nałożonych na Bułgarję traktatem w Neuilly. W każdym razie rewolucja bułgarska, o ile z jednej strony uwolniła kraj od dyktatury chłopskiej, o tyle z drugiej strony może stać się początkiem nowych zaburzeń na tak niebezpiecznym terenie, jakim Bałkan zawsze był dla pokoju w Europie.

y.

* * *

PRZEBIEG REWOLUCJI

W sobotę o 3 nad ranem w Sofji wybuchła rewolucja. Urządziły ją wszystkie stronnictwa przy poparciu oficerów rezerwowych. Wszyscy ministrowie z wyjątkiem Stambolijskiego, który bawi na prowincji, zostali aresztowani, jak niemniej szereg przywódców stronnictwa chłopskiego. Podobno rewolucjoniści działali w porozumieniu z królem.

NOWY RZĄD

Belgrad (PAT). Rząd bułgarski ma skład następujący: Prezydjum i sprawy zagraniczne Zankow, sprawy wewnętrzne generał rezerwy Rusew, rolnictwo i oświata Jankikołow, sprawiedliwość Paon-Smiłow, skarb Todorow, handel Czwedko-Pobószewski, komunikacja Timo-Kazanow (socjalista), roboty publiczne Janko Stojanoczew.

ODEZWA NOWEGO RZĄDU

Sofja (PAT). Bułgarska agencja telegraficzna donosi: Zmiana rządu, która w sobotę rano nastąpiła, jest epizodem w rozwoju wewnętrznego życia kraju. Bułgarja, przyzwyczajona przez 50 lat do życia konstytucyjnego, nie mogła znieść rządu, który okazywał stale **lekceważenie praworządności** i proklamowa'a rząd, który nadałby wyraz stosowny jej wewnętrznej polityce. Szybkość, z jaką dotychczasowy rząd został obalony, jest dowodem jego niepopularności. Nowy rząd przywitały wszystkie warstwy ludności z wielkim zapałem. Rząd ten opiera się **na zasadzie praworządności i demokracji**, a dążeniem jego jest przywrócenie w polityce wewnętrznej porządku, co zapewni najlepiej gospodarczą odbudowę kraju. Wszystko to oddziała korzystnie na naród bułgarski, który nie przestanie dążyć do pozyskania sympatji i zaufania wielkich narodów, oraz zacieśnienia węzłów dobrego sąsiedztwa. **Pokój wewnętrzny w kraju, oraz z zagranicą** są zasadami charakteryzującemi nowy rząd. Również nowy rząd przyjął za zasadę respekowani zawartych traktatów.

BEZKRWAWA REWOLUCJA

Bukareszt (PAT). Wedle doniesień tutejszej prasy ze Sofji, przewrót w Bułgarji dokonał się drogą **zupełnie bezkrwawą.** Rewolucjoniści starają się zapobiedz zamieszkom i podjęli energiczne kroki celem niedopuszczenia do wystąpień ze strony zwolenników Stambolijskiego.

ZARZĄDZENIA NOWEGO RZĄDU

Sofja (PAT). Ukaz królewski zarządza **rozwiązanie sobranja.**

Sofja (PAT). Wiadomości, jakoby nowy rząd zarządził mobilizację, są **bezpodstawne** Wydano wszelkie zarządzenia celem **utrzymania** spokoju, który też nie został zakłócony.

CO SIĘ DZIEJE Z STAMBOLIJSKIM?

Paryż (PAT). Podczas gdy informacje z Sofji zgodnie potwierdzają, ż Stambolijski został aresztowany „Matin" donosi z Belgradu, że zdołał on ujść z Sofji i próbuje zorganizować chłopów do marszu na Sofję.

OBAWY W BELGRADZIE

Belgrad (PAT). Po nadejściu urzędowej wiadomości o przewrocie w Bułgarji zebrała się rada ministrów celem zajęcia stanowiska. W kołach miarodajnych panuje przekonanie, że z powodu rewolucji w Sofji **zagrożony jest stan stworzony układem w Neuilly** i że z tego powodu królestwo S. H. S. jako jedna z najbardziej zainteresowanych państw musi z największą uwagą śledzić dalszy rozwój wypadków w Bułgarji Ponieważ z powodu przewrotu w Bułgarji spełzło na niczem przeprowadzenie układu zawartego w Niszu, rząd belgradzki poweźmie zarządzenia, celem **ochrony granic serbskich** przeciw napadom band bułgarskich. Rada ministrów **poleciła** ministrowi wojny, aby przedkładał nieustannie sprawozdania o dalszym rozwoju wypadków w Bułgarji.

NOWY PREZES GABINETU

Wiedeń (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi, **że nowy prezydent ministrów Aleksander Zankov był rektorem uniwersytetu i liczył się do przyjaciół** Stambolijskiego, a w czasie wojny ochronił go przed prześladowaniami. Później Zankov prześladowany przez Stambolijskiego musiał się schronić, by uniknąć losu innych przeciwników rządu.

LUD ZA NOWYM RZĄDEM

Sofja (PAT). Na wielkiem zgromadzeniu ludowem witano z entuzjazmem nowy rząd.

PRZEBIEG REWOLUCJI

Belgrad (PAT). Według prywatnych doniesień z granicy serbsko-bułgarskiej przewrotu w Sofji dokonali **oficerowie czynni i rezerwowi,** którzy w noc rewolucji przybrali uniformy. Na czele spisku stał generał Lazarow, któremu do dyspozycji oddały się **organizacje macedońskie.** Kiedy próba otwartego buntu organizacji macedońskiej nie powiodła się, porozumiał się komitet macedoński z ligą oficerów rezerwowych i nocnym najazdem opanował Sofję, ujmując władzę w swe ręce. Gabinet Stambolijskiego, który miał wiadomość o spisku, wydał w ostatnim czasie wiele zarządzeń ochronnych. Stambolijski sam ze względu na osobiste bezpieczeństwo bawił przeważnie poza stolicą, dokąd przybywał tylko na parę godzin, aby załatwić naglące sprawy rządowe. Zarządzenia wydane przez gabinet nie zdołały jednak przeszkodzić zamachowi. Nowy rząd ogłosił **stan oblężenia.** Miasto jest obsadzone wojskiem i bandami macedońskiemi. Panuje spokój, atoli wśród ludności istnieje obawa, że nastąpią **krwawe akty zemsty** komitadżi na stronnikach Stambolijskiego. W Sofji aresztowano szereg osobistości, między innymi oprócz dotychczasowych ministrów także wielu posłów stronnictwa rządowego. Ruch kolejowy z zagranicą wstrzymany, w czasie nocy rewolucyjnej został znów przywrócony. Pociąg ekspresowy z Konstantynopola przybył do Belgradu z jednodniowem opóźnieniem. Wedle opowiadań pasażerów rewolucja odbyła sie bez zakłócenia spokoju i zajść. Tylko prefekt policji sofijskiej został rozstrzelany, ponieważ odmówił przyłączenia się do rewolucji. Według dotychczas niepotwierdzonych doniesień Stambolijski wydał odezwę do członków partji chłopskiej, wzywającą ich **do walki** przeciwko rewolucjonistom w Sofji.

SPOKÓJ W KRAJU

Sofja (PAT). Położenie w kraju jest bez zarzutu. W Sofji odbyła się ogromna manifestacja. Tłum przeciągał ulicami i urządza owację przed budynkami wielkich mocarstw. Wiadomości nadchodzące z kraju brzmią pocieszająco. Kilka prób lokalnych zamącenia ładu stłumiono. Ludność samorzutnie wspomaga władzę. Nowi funkcjonarjusze publiczni objęli swoje posterunki. Prezydent ministrów złożył przedstawicielom dyplomatycznym wizyty. Przedstawiciele dyplomatyczni wyrazili zadowolenie, że przejęcie władzy przez nowy rząd dokonało się bez gwałtu i przyobiecali swoją pomoc moralną.

OBAWY W SERBJI

Belgrad (PAT). Dzienniki omawiając zamach stanu w Sofji, wyrażają przekonanie, że polityka bułgarska powróciła do punktu, o którym myślano, że jest już pokonany. Dziennik „Wreme" oświadcza, że zajścia w Bułgarji były tem większą niespodzianką, ile że Bułgarja w ostatnich czasach wchodziła na drogę konsolidacji ujawniającej się także w zwyżce waluty bułgarskiej. Zamach stanu napawać musi bardzo **wielką obawą,** gdyż niweczy nadzieje, pokładane w rządzie Stambulińskiego, pod którego sterem Bułgarja przestała być gniazdem i źródłem zaburzeń i konfliktów bałkańskich. Rząd rozważał na wczorajszej radzie ministrów sytuację, wytworzoną zamachem stanu w Bułgarji. Rząd królestwa S. H. S. jest zdania, że niema obowiązku interweniowania we wewnętrznych sprawach Bułgarji, chyba, żeby postanowienia traktatu w Neuilly zostały zakwestjonowane, albo naruszone.

CO SIĘ DZIEJE ZE STAMBULIŃSKIM

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Sofji, że według prywatnych informacji, Stambuliński miał zostać **aresztowany** w swem mieście rodzinnem. Wobec innych doniesień ukrywa się i **organizuje opór.**

WOJNA DOMOWA?

Grac. (PAT). „Tagespost" donosi z Belgradu: Wedle pewnych informacji oczekują **wojny domowej** w Bułgarji między Stambolińskim a rewolucjonistami.

KROKI MAŁEJ ENTENTY

Wiedeń. (PAT) „Neue Fr Presse" donosi z Belgradu pod datą 11 bm.: **Dziś odbyły się tu narady posłów akredytowanych przy rządzie jugosłowiańskim celem zasiągnięcia informacji o stanowisku rządu jugosłowiańskiego w kwestji bułgarskiej. Przedstawicielom państw małej ententy zwrócono uwagę ze strony rządu jugosłowiańskiego na niebezpieczeństwo, wynikające z dalszego zbrojenia się Bułgarji, która powołuje rezerwy. Jak słychać ze strony dobrze poinformowanej ,przedstawiciele pańsetw małej ententy mają poczynić w Londynie, Rzymie, Francji i Belgiji kroki celem zwrócenia uwagi na sytuację.**

UPROWADZILI GO

Wiedeń. (PAT). „Neues Wien. Tgblt" donosi z Niszu, że przewrót w Bułgarji był przygotowany na koniec czerwca. Komitet macedoński postanowił jednak **przyspieszyć wybuch,** dowiedziawszy się, że Stamboliński organizuje wielką manifestację chłopów w Sofji w połowie czerwca.

Anglja za ostatecznem załatwieniem sprawy reparacyjnej

Paryż (AW). Według „Echo de Paris" jest premjer angielski zdecydowany załatwić ostatecznie projekt reparacyjny. Minister skarbu Mac Kenna wypracował plan, który załatwienie reparacji połączył z uregulowaniem problemu międzysojuszniczych długów. Pismo stwierdza również, że na ogół uważa się w Londynie notę niemiecką **za pewien krok naprzód.** Co się tyczy wspomnianego projektu angielskiego ministra skarbu, oczekują w Paryżu, że zaproponuje on między innemi zawieszenie broni w zagłębiu Ruhry oraz zwołanie konferencji z udziałem Niemiec.

STANOWISKO AMERYKI

Wiedeń (AW) „Neue Freie Presse" donosi że rząd Stanów Zjednoczonych, nie wyszle żadnej oficjalnej odpowiedzi na memorandum niemieckie. Koła rządowe w Waszyngtonie uważają notę niemiecką za podstawę i do pewnego stopnia za zaproszenie do utworzenia komisji międzynarodowej dla stwierdzenia zdolności płatniczej Niemiec.

ZANIECHANIE BIERNEGO OPORU?

Praga (AW) „Prager Presse" donosi z Wiednia, że w tamtejszych kołach dyplomatycznych rozeszły się pogłoski, według których rząd niemiecki wysa swoich zastępców do zagębia Ruhry, aby odbyć z przedstawicielami władz Rzeszy na okupowanem terytorjum narady w **sprawie zaniechania biernego oporu.**

Krytyczne dni konferencji lozańskiej

Lozanna (PAT). Konferencja weszła w stadjum **krytyczne,** zapowiadane już od kilku dni. Można jednakże stwierdzić, że wezwania aljantów wystosowane do Turków, aby wypełnili swoje zobowiązania, nie posiadało charakteru ultimatum i że **rokowania dalej trwają.** Po obu stronach zdaje się **być** stanowcza wola doprowadzenia pokoju do **skutku.** Turcy muszą sobie zdać sprawę z tego, że aljanci obstają przy zapłacie kuponów w złocie, że jednakże z drugiej strony istnieje możliwość porozumienia się co do formułki, co do której, mimo iż będzie musiała zasadniczo uwzględnić żądania aljantów, jednak istnieje możliwość jej wynalezienia. Na wszelki wypadek zapewnione jest traktowanie tej sprawy na normalnych warunkach.

Lozanna. (PAT) Koła tureckie uważają sytuację za bardzo naprężoną i wyrażają zapatrywanie, że rozwiązanie zależy jedynie od aljantów

Przeciw rządowi chjeny

Warszawa, 11 czerwca (AW) Wczoraj odbył się wiec zwołany przez Związek byłych legionistów w sprawie uczczenia Piłsudskiego. Przemawiali przedstawiciele stronnictw lewicowych i kilku działaczy politycznych lewicy. Uchwalono rezolucję, zwracającą się **przeciw układowi politycznemu, jaki zawarły między sobą stronnictwa stanowiące obecnie większość parlamentarną.** Rezolucja kończy się wezwaniem do wytężonej pracy celem stworzenia warunków **umożliwiających Piłsudskiemu powrót do pracy.**

Pamięci śp. Narutowicza

Warszawa (PAT). „Kurjer Poranny" donosi, że komitet uczczenia pamięci śp. Gabrjela Narutowicza odbył wczoraj ogólne zebranie delegatów tych organizacyj społecznych, które chcą uczcić pamięć śp. prezydenta. Obrady otworzył p. Artur Śliwiński, zaznaczając, że naród musi zareagować przeciw krzywdzie, jaką mu wyrządzono, gdyż cios **zabójcy ugodził w honor społeczeństwa polskiego.** Przy stole prezydjalnym zasiedli organizatorzy komitetu z marszałkiem Ratajem, ks. Bacikiewiczem jako zastępcą kardynała Kakowskiego i z wiceministrem Studzińskim. Pierwszą uchwałę było uznanie wszystkich obecnych za członków komitetu. Następnie delegaci z prowincji przedłożyli szereg wniosków, zmierzających do uczczenia pamięci śp. prezydenta. Po dyskusji przekazano wszystkie wnioski komitetowi wykonawczemu do rozpatrzenia.

Przegląd gospodarczy

—o—

ZŁOTY POLSKI — 12.000 MAREK

Warszawa (PAT). Na podstawie ustawy z dnia 2 marca 1923, w przedmiocie wypuszczenia 6-procentowych złotych bonów skarbowych, minister skarbu ustanowił cenę emisyjną 6-procentowych bonów skarbowych serja I A, I B, I C na 12.000 marek polskich za 1 złoty. Nowa cena emisyjna obowiązuje z dniem 11 czerwca br.

NOWE BILETY SKARBOWE

Warszawa (PAT). „Gazeta Warszawska" donosi, że ministerstwo skarbu przygotowuje projekt ustawy o emisji 3.66 proc. biletów skarbowych, opiewających na złote polskie. Kurs złotych polskich dla tych biletów będzie regulowany nie obwieszczeniem ministra skarbu, lecz wedle kursu dziennego franka szwajcarskiego na giełdzie warszawskiej.

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO-WŁOSKIE

Warszawa (PAT). Na dorocznem zebraniu Izby handlowej polsko-włoskiej w Warszawie wybrany został na prezesa honorowego poseł włoski w Warszawie Francesco Tomassini, zaś na wiceprezesa honorowego Dr. Antonio Manotti Corvi, radca handlowy przy poselstwie włoskiem w Warszawie, w uznaniu zasług na polu zbliżenia gospodarczego między Polską a Włochami.

—ooo—

Giełda krakowska z 11 czerwca

Waluty i dewizy	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Gotówka (banknoty) Sprzedaż	Czeki, przekazy walary Kupno	Czeki, przekazy walary Sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.					74000
„ kanad.					
Franki franc.					4750
„ belgijs.					4165
„ szwajc.					13700
Funty szterlin.					337000
Marki niemiec.					0·90
Korony austr.					1·05
„ czesko-sł.					2225
„ węgiers.					
„ duńskie					
Lei rumuńskie					
Liry włoskie					3550
Floreny holen.					29400

Akcje bankowe	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysłowy I—VIII	15000	19000	15000—17000
Bank Hipoteczny	15000	20000	
Bank Małopolski	12000	16000	14000
Ziemski Bank Kredyt.	10000	15000	13000
Powszechny Bank Kredyt.	15000	20000	
Akc. Bank Związkowy I-IX			
Bank Komercjalny I—IV	7000	9000	8200
Bank Kred. w Warszawie			
Bank Związ. Spółek Zarob.	135000	145000	14000
Bank Ziemski, Łańcut			
Miljonówka			

Akcje tow. handl. i przem.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—V-em	15000	17000	15000—16500
„Impex"	1000	1500	1300
„Pharma" (B. Jawornicki)	55000	62000	56000—60000
„Polski Glob"	2500	3000	2800
C. Hartwig, Poznań	35000	45000	
Żegluga Polska	4000	5000	4500
Zieleniewski I—IVem.	360000	380000	362000—370000
Warsz. Parowozy I—III em.	115000	135000	131000—125000
H. Cegielski, Poznań I-IX	52000	62000	61000—55000
„Potęga" Tow. huty żel.	190000	210000	
„Lemiesz"			
„Trzebinia" I—VI	50000	60000	53000—56000
„Pocisk"	38000	43000	40000
Automotor	13000	17000	
Portland-Cem. Szczakowa			
Górka	350000	370000	360000—365000
Siersza	245000	265000	243000—260000
Tepege I—IV	105000	120000	160000—115000
Polska Nafta	25000	32000	25000—28000
Oikos	95000	105000	100000
Pezet	10000	15000	
Strug	20000	23000	21000—23000
Syndykat Koszyk., Kraków			
Tłuszcze Trzebinia	95000	110000	105000
„Krakus" I—VI em.	50000	57000	52000
Porcelana Ćmielów	55000	65000	60000—63000
Fabr. cukru w Chodorowie	150000	160000	152500—160000
Elektr. Siersza I—IV em.	23000	28000	24000—27000
Zakłady przem. „Ryngraf"			
S. W. Niemojowski	55000	60000	
Fabr. kapel. w Myślenicach	14000	17000	

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 11 czerwca (PAT). Giełda. Dolary Stanów Zjednoczonych 72500—71835, kupno 71115, franki francuskie 4700—4550, funty angielskie 337.000—333.000, sprzedaż 334.600, kupno 331.400, korony czeskie 2155, marki niemieckie 89—87.

Czeki: Belgja 4100—4400, sprzedaż 4020, kupno 3980, Berlin 0'80—0'87, sprzedaż 0'89, kupno 0'85, Gdańsk 0'91—0'87, sprzedaż 0'89, kupno 0'85. Nowy York 72500—71000—75000, sprzedaż 71835, kupno 71115, Nowy York drobne 71785, kupno 71765, Paryż 4700—4650, sprzedaż 4675, kupno 4625, Praga 2175—2155, Szwajcarja 13200—13000, sprzedaż 13065, kupno 12935, Wiedeń 0'02—0'98, sprzedaż 0'99 i pół, kupno 0'96 i pół, Włochy 3450—3400, Sztokholm 12700.

Zurych 11 czerwca (PAT). Zamknięcie giełdy: Berlin 0.0070, Holandja 218.20, Nowy York 557 i 1 czwarta, Londyn 25.67, Paryż 35.65, Medjolan 25.75, Praga 16.58, Budapeszt 0.09 i pół, Mukareszt 2.85, Belgrad 6.30, Sofja 6.20, **Warszawa 0.0090,** Wiedeń 0.0078 i 1 czwarta, austr. korona stemplowana 0.0078 i 1 czwarta.

Zjazd dyplomatów polskich

Warszawa (PAT) „Kurjer Polski" podaje, że we wtorek w Warszawie odbędzie się zjazd przedstawicieli zagranicznych Polski dla omówienia z ministrem Seydą obecnego położenia międzynarodowego.

Ruch kolejarski

ZJAZD WOZOMISTRZÓW. Dnia 29 czerwca w lokalu Koła Związku zaw. kolejarzy w **Stanisławowie** odbędzie się doroczny Zjazd sekcji wozomistrzów dyrekcji stanisławowskiej.

Związki i zgromadzenia

—o—

WYDZIAŁ MIEJSCOWEJ RADY ZAWODOWEJ zbierze się na posiedzenie we wtorek 12 czerwca o godz. 7 wieczór. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne. — Obecność wszystkich członków Wydziału niezbędna.

Głogowski. Klemensiewicz.

KOMITETY MIEJSCOWE OBWODU ZACHODNIEJ MAŁOPOLSKI zawiadamiamy, iż wszelkie pisma oraz przesyłki pieniężne należy wysyłać Obwodowy PPS w Krakowie, Dunajewskiego 5. wyłącznie na adres: Z. Klemensiewicz, Komitet

SEKCJA AKADEMICKA PPS. Ogólne zebranie odbędzie się w środę 13 bm. w Czytelni robotniczej przy ul. Dunajewskiego. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z akcji wyborczej, 2) sprawa spółdzielni akad.

KOLEJARZE! Staraniem krak. Rady robotniczej odbędzie się we wtorek 12 czerwca o godz. 4 pop. przy ul. Bosackiej 11 odczyt tow. Albina Różyckiego na temat „O państwach nadbałtyckich" (Estonja, Łotwa, Litwa).

ROBOTNICY FABRYKI ZIELENIEWSKIEGO! Staraniem krak. Rady robotniczej odbędzie się we środę 13 czerwca o godz. 4 popoł. w fabryce Zieleniewskiego odczyt tow. Albina Różyckiego na temat „O zjeździe międzynarodowym w Hamburgu".

ZGROMADZENIE METALOWCÓW wszystkich fabryk wojskowych i cywilnych odbędzie się we wtorek 12 czerwca o godz. 5 i pół popołudniu przy ul. Dunajewskiego 5 II p. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich konieczna.

Za Zarząd: **Polewka.**

BACZNOŚĆ MALARZE I POKOSTNICY! W myśl umowy z dnia 6 czerwca 1922 r. należy się na miesiąc czerwiec dodatek 13 procent według wykazu głównego urzędu statystycznego w Warszawie. O czem wszystkich członków zawiadamia Zarząd grupy malarzy i pokostników. — **Zgromadzenie** odbędzie się we czwartek 14 czerwca o godz. 6 wieczór, w sali Związku, ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

WYSZEDŁ Z DRUKU

Przewodnik dla urzędów stanu cywilnego

w opracowaniu A. RŻEWSKIEGO, Prezydenta m. Łodzi i J. SZWARCMANA, Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi.

Drugie wydanie „Przewodnika", niezależnie od bogatej treści, dotyczącej praktyki urzędów stanu cywilnego we wszystkich dzielnicach Rzplitej, zawiera teksty wszelkich obowiązujących na ziemiach polskich w dziedzinie rejestracji ustaw i rozporządzeń, aż do najnowszych włącznie.

Drugie wydanie „Przewodnika" jest jedynem w Polsce wydawnictwem, poświęconem zagadnieniom rejestracji ludności i prowadzenia aktów stanu cywilnego. Bogaty materjał i jego układ czynią z „Przewodnika" praktyczny podręcznik, niezbędny dla urzędników stanu cywilnego wszystkich wyznań, gmin wyznaniowych, działaczów samorządowych itp.

Drugie wydanie „Przewodnika" zawiera 464 stron druku.

SKŁAD GŁÓWNY:

„KSIĘGARNIA ROBOTNICZA" W ŁODZI

ULICA PIOTRKOWSKA Nr. 83. — TELEFON Nr. 99.

TAMŻE DO NABYCIA: 3778

„SAMORZĄD ŁODZKI A POLICJA"

(zbiór dokumentów) z przedmową Aleksego Rżewskiego, prezydenta miasta Łodzi.

Łóżka żelazne angielskie ze stalowemi wkładami, nowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość „Potarg", Kraków, Kopernika 22. 3785

PIANOLA z nutami prawie nowa okazyjnie do sprzedania, Mikucki, św. Anny 2, II. p., oglądać tylko od godz. 10—12. 3791

BACZNOŚĆ! Poszukuje się kilku wykwalifikowanych waflarzy. Robota stała, dobrze wynagradzana. Zgłoszenia do fabryki „Orlę" Pierwszej Krakowskiej Wytwórni wafli, Kraków, ul. Zwierzyniecka 6. 3765

Wyprzedaż płaszczy i kostjumów, z powodu restaurowania lokalu po znacznie zniżonych cenach. Leon Braciejowski, Kraków, Grodzka 5—7. 3779

Kupuję stare metale, mosiądz, miedź, ołów. Płacę najwyższe ceny. Sklep norymberski, Rosenfeld, plac Szczepański 9 3784

English lessons conversation and literature. Apply by letter to office „Prasa", Karmelicka, under „Knowledge".

We czwartek 14 czerwca 1923 r., o godzinie 6-tej wieczór, a w braku kompletu o godzinie 7-mej wieczór jako powtórne zwołane odbędzie się w lokalu Stow. drukarzy „OGNISKO" (Rynek gł. 12, III. p.)

Roczne Walne Zgromadzenie

Kasy Zaliczkowej Drukarzy i pokrewnych zawodów w Krakowie

z następującym porządkiem:

1. Odczytanie protokołu.
2. Sprawozdanie Dyrekcji i kasowe za rok 1922.
3. Sprawozdanie Komisji kontrolującej.
4. Rozdział zysku.
5. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej na 3 lata.
6. Uzgodnienie statutu z ustawą o Spółdzielniach.
7. Wnioski i interpelacje.

Wszelkie wnioski na Roczne Walne Zgromadzenie mają wnosić członkowie Kasy Zaliczkowej na ręce Dyrekcji najpóźniej 3 dni przed zgromadzeniem. Sprawozdanie kasowe za rok 1922 w godzinach urzędowych do przejrzenia dla członków w lokalu Kasy Zaliczkowej.

Kraków, 5 czerwca 1923 r.

Za Radę Nadzorczą Kasy Zaliczkowej: 3776

Franciszek Kubanek sekretarz. *Michał Giza* przewodniczący.

„GÓRKA" TOW. AKCYJNE FABRYKI CEMENTU W SIERSZY

OGŁOSZENIE. 3790

Na zasadzie §§ 27 i 28 statutu Towarzystwa zwołuje niniejszem Rada Zawiadowcza „Górki" Towarzystwa akcyjnego fabryki cementu w Sierszy

XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszów Towarzystwa

na dzień 23 czerwca 1923 r. o godzinie 11-tej przedpoł. w biurach Towarzystwa, Kraków, Rynek gł. 17, I. p.

Przedmiotem obrad będą:

1) Przedłożenie sprawozdania i bilansu za rok 1922.
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za rok 1922.
4) Uchwała o rozdziale czystego zysku.
5) Wybór ustępujących 3 członków Rady Zawiadowczej.
6) Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 1 zastępcy na rok 1923.
7) Oznaczenie wysokości honorarjum dla rewizorów (§ 39) i marki obecności dla Rady Zawiadowczej.

Kraków, dnia 23 kwietnia, 1923 r.

RADA ZAWIADOWCZA

Posiadanie 25 akcyj uprawnia do oddania 1 głosu na Walnem Zgromadzeniu. Aby móc swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcjonarjusz złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcyj z niezapadłemi jeszcze kuponami w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, oraz wszystkich Oddziałach tegoż.

Akcjonarjusze otrzymują na złożone akcje pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem, jako legitymacja, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów, przysługujących odnośnemu akcjonarjuszowi.

Legitymacja może służyć wyłącznie osobie w niej wymienionej, lub też jej pełnomocnikowi, należycie wykazać się mogącemu.

Na każdem Walnem Zgromadzeniu musi być wyłożony spis akcjonarjuszów lub zastępców tychże, z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcyj przez każdego reprezentowanych i ilości głosów, która każdemu przysługuje; każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcjonarjuszowi lub zastępcy, wolno ten spis przejrzeć.

Wykaz złożonych akcyj i akcjonarjuszów, mających prawo do głosowania, ma być wyłożony na Walnem Zgromadzeniu i do jego protokołu dołączonym. Najpóźniej z chwilą zamknięcia listy akcjonarjuszów, którzy złożyli akcje w celu uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcjonarjuszowi dozwolić, na jego żądanie przejrzeć tę listę w biurach Towarzystwa. Na żądanie należy też każdemu akcjonarjuszowi wydać w biurach Towarzystwa, najpóźniej na 8 dni przed Walnem zgromadzeniem odpis wniosków, przygotowanych na Walne Zgromadzenie. Prócz tego należy każdemu, uprawnionemu do głosowania akcjonarjuszowi zezwolić w tym samym czasokresie w lokalu Towarzystwa na przegląd przedłożeń i dokumentów, przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Każdy akcjonarjusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to czy ten pełnomocnik jest akcjonarjuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawnicze głosują przez swych zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnika.

Kobiety mogą wykonać prawo głosowania bądź osobiście lub przez swych małżonków, jako ustawowych zarządców majątku, bez osobnego pełnomocnictwa, lub wreszcie przez innych pełnomocników.

Węgiel Dąbrowiecki

sprzedaje detalicznie ze składu **przy stacji Grzegórzki**, po cenach najniższych, także z dostawą do domu

„ŻEGLUGA POLSKA" S.A.

Kraków, Rynek główny 19. 3787

Związek Robotniczych Stow. Spółdzielczych „Proletarjat" w Krakowie

BILANS 3789

z dniem 31-go grudnia 1922 roku

Stan czynny: Rk. kasy 13,474.756.65. — Rk. towarów 114.396.154.90. — Lokacje 11.205.059.21. — Rk dostawców „Proletarjatu" 9.459.181.52. — Rk dostawców i odbiorców „Drwalni" 9.962.347.45. — Rk odbiorców „Proletarjatu" 178.623.097.49. — Rk ruchomości „Proletarjatu" 1,602.137.95. — Rk ruchomości „Drwalni" 267.877 09. — Rk Niezałatwionych 3,602.872.79. — Rk „Drwalni" 10.085.494.91. — Suma Mkp. 352.678 979.87.

Stan bierny: Udziały czł. „Proletarjatu" i „Drwalni" 36.304.909.20. — Rk dostawców 136.132.274.18. — Rk odbiorców 251.889.76. — Rk bieżący 122.151.221.96. — Rk Rob. kasy oszczędności 14.502.331.32. — Rk funduszów rezerwowych „Proletarjatu" 28154.346.33. — Rk centrali w „Drwalni" 10.085.494.91. — Nadwyżka „Proletarjatu" i „Drwalni" 5.096.512.21. Suma Mkp. 352.678.979.87.

Werkmistrz

(majster ślusarski) 3774

dokładnie obznajomiony z ruchem i naprawą maszyn ceramicznych poszukiwany do fabryki wyrobów szamotowych i fajansowych w Skawinie. Listowne oferty wprost do fabryki.

SWOSZOWICE

pod Krakowem. 3651

Zakład siarczano-kąpielowy nowo odbudowany i z komfortem urządzony otwarty od dnia 16 maja b. r. Lekarz i restauracja w miejscu.

Spółdzielnia Spożywcza Pracowników Kolejowych „SOLIDARNOŚĆ" w Krakowie

zawiadamia swoich członków, że

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dnia 18 czerwca 1923 r. o godz. 17-ej w lokalu Związku Stowarzyszeń Robotniczych przy ul. Dunajewskiego 5, w sali głównej II. piętro

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie z czynności Zarządu oraz rachunków za rok 1922.
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4) Sprawozdanie z lustracji.
5) Wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum.
6) Oznaczenie użycia czystej nadwyżki.
7) Podwyższenie udziałów.
8) Oznaczenie najwyższych zobowiązań Spółdzielni.
9) Uzupełniający wybór Zarządu i Rady Nadzorczej oraz zastępców.
10) Wybór delegatów na Zjazd Spółdzielni Związkowej.
11) Wnioski Zarządu.
12) Wnioski i interpelacje członków. 3782

Wstęp na salę wolny tylko dla członków z pełnym udziałem t. j. **Mk. 30.000** za okazaniem legitymacji.

W razie braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie o godz. 18-ej z tym samym porządkiem dziennym, bez względu na ilość obecnych.

Zarząd:

Wójcik Józef *Lukas Jan*

Pieniążek Franciszek.

POWROŹNICZE

wyroby pierwszorzędnej jakości i wykonania hurtownie i częściowo poleca:

FABRYKA LIN KONOPNYCH

STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO

dawniej Kazimierz Wałkowiński

KRAKÓW—ZWIERZYNIEC, UL. LELEWELA L. 11.

UWAGA: Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego, a znajduję się jedynie tylko pod powyższym adresem.

Zamienię mieszkanie

w dzielnicy VIII. (Kazimierz)

składające się z pokoju i kuchni na takie same lub większe w innej dzielnicy. Mieszkanie może być zakontraktowane 10-leciem lub więcej.

Zgłoszenia: Feliks Jabłoński, ul. Krakowska 55.

WYSZŁA Z DRUKU i jest do nabycia ciekawa broszura p. t. **„Dyskusja Księży Jezuitów z Badaczami w Krakowie"** na temat: **„nieśmiertelność duszy ludzkiej".**

Kto przyśle 1500 Mk pod adresem: **C. Kasprzykowski, Skrzynka 248, Warszawa**, otrzyma odwrotną pocztą ciekawą książkę.

Za zaliczką nie wysyłamy.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).